ABC
NOWINY CODZIENNE

Nr. 193 A Rok XIV
WARSZAWA
SOBOTA
8 LIPCA
1939 R.
Cena 10 Gr.
w

„Mała wojna" na Dalekim Wschodzie
Grozi potężnym wybuchem
Wrogie armie skoncentrowane w Mongolii

MOSKWA, 7.7. Obsługa własna ABC.

Na Kremlu odbyła się w czwartek wieczorem narada w sprawie sytuacji Mongolii Zewnętrznej. Na naradzie był obecny Stalin, komisarz spraw zagr. Molotow i marszałek Woroszyłow. Narada przeciągnęła się do godz. 2-ej w nocy. Referował Woroszyłow, przedstawiając plan uderzenia wojsk sowieckich na Mongolię.

Koncentracja wojsk sowieckich na granicy Mongolii zewnętrznej i Mandżuko została już ukończona. **SOWIETY ZGRUPOWAŁY OK. 700 TYS. WOJSK Z TEGO W MONGOLII 200 TYS., 150 TYS. W KRAJU NADAMURSKIM I 150 TYS. W OKOLICACH WŁADYWOSTOKU.** Władze sowieckie obawiają się uderzenia pół milionowej armii japońskiej na Władywostok i Bajkał. **WOROSZYŁOW PROPONUJE ZE SWEJ STRONY PRZYGOTOWANIE UDERZENIA, KTÓRE UPRZEDZIŁOBY ATAK JAPOŃSKI I SPARALIŻOWAŁOBY PLANY JAPONII.**

Koła wojskowe rosyjskie oceniają sytuację jako bardzo poważną. Według informacyj z kół wojskowych walki powietrzne trwają w dalszym ciągu, obie strony przyjęły obecnie taktykę niepisania o wypadkach na Dalekim Wschodzie. Twierdzą, **ŻE JEST TO DOWODEM ZAOGNIENIA SYTUACJI, GDYŻ OBECNIE ZAKOŃCZYŁA SIĘ WALKA NA KOMUNIKATY, A PRZEWIDYWANE JEST PRAWDZIWE STARCIE ORĘŻNE.**

Marszałek Woroszyłow wydał rozkaz do pułków rosyjskich, stacjonowanych na Dalekim Wschodzie, w którym stwierdza, że Rosja Sowiecka musi odeprzeć atak faszystowskiej Japonii i wszyscy żołnierze powinni być w pogotowiu, aby zgnieść potęgę japońską, która sięga po ziemie Z. S. R. R. Równocześnie wydano zarządzenia przygotowania większych baz materiału amunicyjnego. **WEDŁUG OCENY FACHOWCÓW ROZMIESZCZENIE TYCH BAZ DOWODZI ISTNIENIA PLANU UDERZENIOWEGO**, gdyż są one przygotowane na dowóz amunicji dla wojsk, posuwających się w ataku.

PRZESŁANO DO BAZY OPERACYJNEJ NA POGRANICZU MADŻUKOO 10 ESKADR SAMOLOTÓW BOMBOWYCH Z OBSŁUGĄ OBZNAJMIONĄ DOKŁADNIE Z TERENEM MONGOLII WEWNĘTRZNEJ. Eskadry te również mają być użyte dopiero w chwili uderzenia sowieckiego. Ogólna ocena sytuacji przez koła moskiewskie brzmi, że napięcie sytuacji wzrosło w ostatnich dniach bardzo poważnie i że **OSTATNIE PRZYGOTOWANIA GROŻĄ PRZEKSZAŁCENIEM SIĘ DOTYCHCZASOWEJ MAŁEJ WOJNY W WYBUCH WIELKIEGO ZATARGU.**

Wiadomości z Moskwy, stwierdzają nagły wzrost naprężenia na Dalekim Wschodzie. Podajemy je zgodnie z otrzymanymi informacjami, uważamy jednak za swój obowiązek stwierdzić, że należy pamiętać, iż na wyolbrzymieniu sytuacji w Mongolii zależy Niemcom, które chcą odciągnąć Sowiety od porozumienia z Anglią. Dlatego wiadomości powyższe trzeba przyjmowac z zastrzeżeniem. Można jednak wnioskować, nie prorokując samego wybuchu, iż obie strony Japonia i Rosja muszą oceniać poważne położenie, skoro zdecydowały się na daleko idące przygotowania militarne.

„... HEJ, DMUCHALI I DMUCHALI W OGIEŃ, ALE W KOŃCU PYSKI POPARZĄ".

H. Sienkiewicz—Krzyżacy

POD FLAGĄ ST. ZJEDNOCZONYCH



Amerykański trrnsatlantyk „Mauretania" przepływa pod gwiaździstym sztandarem, powiewającym z pokładu towarzyszącego mu holownika.

Niepokoje w Indiach Brytyjskich
Powstanie i rozruchy religijne

LONDYN, 7.7. Z Kalkuty donoszą, że w Silma, po dłuższym okresie spokoju, zanotowano obecnie ożywiony ruch powstańczy. Na czele powstania stanął niejaki Gul Nawaz, któremu Anglicy zarzucają, że zerwał zawarty niedawno układ o zawieszenie broni. Dla stłumienia powstania wysłano znaczne oddziały wojskowe.

Jednocześnie w Luknow doszło do krwawych zajść między sektą Szyitów a policją brytyjską. Tłum muzułmanów zaatakował inspektora policji, usiłując przerwać kordony policyjne. Policja zmuszona była oddać kilka salw w celu rozproszenia sfanatyzowanych tłumów. Ofiarą zajść padło ok. 80 osób.

Berlin zabiega o surowce rosyjskie
Czy von Papen pojedzie do Moskwy?

RYGA, 7. 7. Tutejsze koła polityczne śledzą z zainteresowaniem przebieg rokowań w Moskwie. Przewlekanie się rokowań, spowodowane niemożliwymi żądaniami Sowietów co do gwarancji dla państw bałtyckich spotkały się z wyraźną niechęcią kół politycznych Rygi i Tallina. Uważają tu, że **gra Moskwy idzie na rękę Rzeszy**, która zresztą nie ukrywa zadowolenia z trudności porozumienia się państw zachodnich ZSRR.

Podkreślają tu, wprawdzie nie może być mowy o jakimś ściślejszym związku rosyjsko - niemieckim, tym nie mniej jednak **Sowiety chcą szantażować Anglię i Francję możliwością porozumienia się z Niemcami.**

Nie należy zresztą zapominać, że **Berlin nie ustaje w zabiegach o pozyskanie Kremla,** a przynajmniej o odciągnięcie go od państw zachodnich. Oprócz celów politycznych chodzi tu o surowce, które coraz trudniej jest zdobyć. To też największymi zwolennikami porozumienia z Moskwą są w Trzeciej Rzeszy pewne koła wojskowe, prące wszelkimi siłami do powrotu polityki Rapallo.

Wyrazem dążeń niemieckich do rozwinięcia współpracy z Sowietami są znaczne kredyty towarowe, których Rzesza już udzieliła **Rosji** i które proponuje jej **znowu**. Uważają tu, że jeśli nawet **pogłoska** o wyjeździe von Papena **do** Moskwy nie jest prawdziwa, **to Rzesza będzie się starała innymi sposobami zapewnić sobie dostawy surowców rosyjskich.** Amb. niemiecki w Moskwie poczynić miał już konkretne propozycje rządowi sowieckiemu co do podwyższenia wzajemnych obrotów do 500 milionów marek rocznie. Jednocześnie zaproponował w imieniu rządu Rzeszy nowy kredyt towarowy w wys. 200 mil. marek.



von Papcr

Turcja buduje fortyfikacje

STAMBUŁ, 7. 7. Jak słychać z kół zbliżonych do naczelnego dowództwa tureckich sił zbrojnych, Turcja zamierza wznieść trzy linie fortyfikacji na terenie położonym w części europejskiej kraju.

Pierwsza z tych linij biec będzie na północ od Adrianopolu, drugą będzie t. zw. linia Ataturka, zaś trzecia linia osiągnięta zostanie przez rozbudowę starych pozycyj ufortyfikowanych koło Czatałdża.

„Czystka" wśród oficerów Reichswehry
Reorganizacja bazy wypadowej
dla ataku na Belgię

ZURICH, 7. 7. Władze partyjne Trzeciej Rzeszy w dalszym ciągu prowadzą bezwzględną czystkę wśród wyższych oficerów armii niemieckiej. Oficerowie, nie należący do partii i nie związani w żaden sposób z ruchem narodowo - socjalistycznym, są usuwani z armii, mimo swych wysokich kwalifikacji fachowych.

Duże wrażenie w kołach wojskowych Rzeszy wywarła ostatnio dymisja gen. mjr. Prondzyńskiego dotychczasowego generalnego inspektora rezerwy w düsseldorfskim okręgu wojskowym. Miejscowe czynniki partyjne wprowadziły od dłuższego czasu akcję przeciwko gen. Prondzyńskiemu, zarzucając mu polskie pochodzenie oraz monarchistyczne przekonania. Wreszcie na interwencję okręgowego kierownika partyjnego Floriana oraz wybitnego działacza hitlerowskiego Weitzla, gen. Prondzyński został usunięty z dotychczas zajmowanego stanowiska i przeniesiony do administracji.

Na jego miejsce mianowano gen. mjr. Dankelmanna, który jest członkiem partii od r. 1929, a co ważniejsze — bliskim przyjacielem Goeringa. Dzięki temu, po objęciu władzy przez Hitlera zrobił bardzo szybką karierę, zdobywając sobie szczególne uznanie Goeringa w czasie kryzysu austriackiego, a następnie sudeckiego.

Zaznaczyć należy, że **OKRĘG DüSSELLDORFSKI JEST UWAŻANY NA WYPADEK WOJNY JAKO BAZA WYPADOWA PRZYSZŁEGO ATAKU LOTNICZEGO NA ANGLIE, A PONADTO POSIADA DUŻE ZNACZENIE STRATEGICZNE W RAZIE ATAKU NA HOLANDIĘ LUB BELGIĘ.**

Ks. Piemontu przeciw Mussoliniemu
broni Włochy
przed zupełnym podporządkowaniem Niemcom

MEDIOLAN, 7.7. W społeczeństwie włoskim coraz większą uwagę poświęca się polityce dworu włoskiego, a zwłaszcza następcy tronu ks. Piemontu, który wyraźnie przeciwstawia się polityce Mussoliniego, która prowadzi do całkowitego podporządkowania Włoch Rzeszy Niemieckiej.

Stanowczej postawie rodziny królewskiej, która cieszy się olbrzymim autorytetem w narodzie zawdzięczać należy, iż Włochy mimo wszystko są czynnikiem hamującym awanturnicze zapędy osi.

Zwracają tu uwagę na dobre stosunki ambasady polskiej z dworem wbrew oficjalnym tendencjom dyktowanym z Berlina, a nakazującym, jak wiadomo, akcję wyraźnie antypolską.

Również stałe kontakty, jakie utrzymuje ks. Piemontu z kołami fancuskimi, budzą nadzieję, zwłaszcza w północnych Włoszech, na osiągnięcie porozumienia z Francją. Rozeszły się nawet pogłoski, że istnieje obecnie zupełnie realna możliwość nawiązania nieoficjalnych rozmów włosko - francuskich.

Pewne znaczenie polityczne posiada również fakt, iż na ślubie ks. Spoletto z ks. Ireną grecką obecni byli księstwo Kentu. Rola ks. Piemontu, który cieszy się dużą sympatią opinii włoskiej a przytym posiada dużo charakteru stanowczości, nabiera coraz większego znaczenia. Mussolini, mimo wszystko, musi się liczyć ze stanowiskiem króla Emanuela i ks. Piemontu i temu też należy zawdzięczać, że Włochy nie odcięły sobie zupełnie dróg odwrotu z niewygodnego dla siebie związku z Niemcami.

Bardzo ciepło

Przewidywany przebieg pogody w dniu 8 b. m.

Pogoda słoneczna i bardzo ciepła (tempratura w ciągu dnia do 30 st.). Wieczorem na zachodzie wzrost zachmurzenia i możliwością deszczu. Słabe wiatry przeważnie południowe. W całym kraju skłonność do burz.

Coraz częściej nadchodzą wiadomości o próbie porozumienia niemiecko - sowieckiego. Trudno stwierdzić o ile te wiadomości są prawdziwe i czy dojdzie do jakiegokolwiek uzgodnienia linii politycznych Niemiec i Sowietów. W każdym razie wydaje się niewątpliwe, że Niemcy wyciągają rękę do Rosji Sowieckiej, Z. S. R. R. zaś nie odrzuca stanowczo niemieckiej propozycji, pozostawiając wciąż sprawę otwartą.

Te umizgi niemieckie do Rosji przekreślają bezwzględnie ideologiczne motywy postępowania niemieckiego. Wyrzeczenie się jednej z zasadniczych cech niemieckiego programu walki z komunizmem raz jeszcze stwierdza, że dzisiejsza polityka Niemiec jest prowadzona nie w imię idei, a jedynie w imię nieokiełznanego imperializmu.

Wniosek z tego jest jasny, ludziom idei można wierzyć i na porozumieniu z nimi oprzeć politykę, ludziom, którzy chcą tylko bezgranicznych zaborów można przeciwstawić jedynie siłę.

Propaganda „szeptana"
denerwuje okupantów Słowaczyzny

BRATYSŁAWA, 7. 7. Niemiecki pismo „Grentzbote" wydawane w Bratysławie, atakuje niezwykle ostro władze słowackie, że nie walczą dostatecznie energicznie z propagandą przeciw Niemcom. Szczególnie ostro jest atakowana t. zw. „propaganda szeptana", która — zdaniem „Grentzbote" — ostatnio przybrała bardzo duże rozmiary. Władze słowackie tylko w nielicznych wypadkach spełniają swój obowiązek, aresztując „podżegaczy".

Jest to dowodem tylko „słabości czynników rządowych słowackich", zarzuca „Grentzbote". Ta słabość rozzuchwala, wobec czego „podziemna robota" wre jak nigdy do tej pory".

Złóż ofiarę na F. O. N.

LIPIEC
8
SOBOTA

SŁOŃCE	
Wschód	Zachód
3—26	19—55
KSIĘŻYC	
Wschód	Zachód
22—24	10—41
Dł. dnia	Ubyło
16—29	0—16

Dziś: św. Elżbiety kr.
Jutro: św. Weroniki.

TEATRY

WIELKI: Nieczynny.
NARODOWY: K. Morgana „Lśniący strumień".
NOWY: J. Zawieyskiego „Prawdziwe życie Anny".
POLSKI: Sztuka Stefana Krzywoszewskiego „Koleżanki" z Andryczówną.
LETNI: O godz. 8-ej „Pensjonat we dworze".
MAŁY: „Ostrożnie świeżo malowane" R. Fauchois.
MAŁE QUI PRO QUO: Nieczynny.
KAMERALNY: „Exposé pani ministrowej".
MALICKIEJ: Nieczynny.
„8.15": „Baron Kinamel" operetka Waltera Kelle.
ATENEUM: Komedia „Szczęśliwe dni". G 4 „Szczęśliwe dni".
BUFFO (Mokotowska 73): Teatr nieczynny.
INSTYTUT REDUTY: O godz. 8 w. „Haneczka i duch" — St. Janowskiego

KINA

Informacje o filmach dozwolonych dla młodzieży tel. 7.11-25.
HOLLYWOOD: „Miłość w kajdanach" i rewia.
ITALIA: „Moskiewskie noce".
JURATA: nieczynne.
LOT: „Penny" i „Zdradziecki wąwóz".
KOMETA: „Pobrali się za wcześnie".
MARS: „Chór i chórzystka".
MIEJSKIE: „Student z Oxfordu".
NAPOLEON: „Wielka wygrana".
OLZA: „Piętro wyżej" i „Mój pan mąż".
KINO PARAFII ŚW. ANDRZEJA: „Dzisiejsze czasy".
PARAFII ŚW. AUGUSTYNA: Nieczynne
PANORAMA II (Nowy Świat 27): Grecja i Groty podziemne w Eyzies.
PRAGA: „Jastrząb" i „Trędowata"
PRASKIE OKO: „Czarna perła" i „Wacuś".
ROMA: „Dr. Kildare".
SOKÓŁ: „Idziemy przez życie" i „Córka Szanghaju"
STUDIO: nieczynne.
ŚWIAT: „Linia Maginota" i „W starym młynie".

O zjednoczenie polskich kas bezprocentowych w jednej centrali

W tych dniach odbyło się zebranie delegatów pięciu Chrześcijańskich Kas Bezprocentowego Kredytu z terenu Warszawy, którego przedmiotem obrad była sprawa połączenia istniejących w Polsce central chrześcijańskich kas bezprocentowych.

Referat zasadniczy wygłosił p. Paukszt, delegat kasy bezprocentowej Warszawa - Śródmieście III. Referent w dobrze opracowanym referacie dał krótki rzut historyczny kas bezprocentowych w Polsce a następnie dłużej zatrzymał się nad działalnością żydowskich kas bezprocentowych, zgrupowanych w centrali, t. zw. „CeKaBe".

Działalność „CeKaBe", o której niejednokrotnie już pisano, zasługuje na specjalną uwagę. Centrala ta, skupiając 3862 kasy bezprocentowe i rozporządzając 158 milionami zł., mając oparcie w międzynarodowej organizacji „Joint", zajmuje się tylko udzielaniem kredytu bezprocentowego drobnym kupcom i rzemieślnikom. I tak Wydział Badań i Koniunktur Gospodarczych prowadzi wywiad gospodarczy dla centrali „Jointu". O szkodliwości tej działalności mówił pos. Stoch w swej interpelacji sejmowej. Nadto „CeKaBe" popiera finansowo działalność szeregu organizacji żydowskich, jak „Agudy", „Makkabi", przygotowuje kadry fachowców rzemieślników i rolników wykupuje z rąk polskich majątki ziemskie (ostatnio np. maj. Iwie k/Lidy), udziela pożyczek nawet średniemu kupiectwu i przemysłowi.

W świetle tej działalności rozbicie polskich kas bezprocentowych, zgrupowanych w kilku centralach, nie tylko nie współpracujących ze sobą, albo bardzo często zwalczających się, daje obraz osobliwy. Tym bardziej, że zamiast łączenia central widzimy powstawanie coraz to nowych. Naturalnie, że taki stan rzeczy odbija się ujemnie na pracy poszczególnych kas bezprocentowych. Bardzo często inicjatywa i praca zarządów poszczególnych kas idzie na marne lub nie daje takich wyników, jakie dać powinna, gdyż nie ma pomocy ze strony central.

Konieczność zjednoczenia central wszystkich polskich kas bezprocentowych jest dla wszystkich jako tako nawet zorientowanych w działalności kas zupełnie zrozumiała. Mało tego, dla dobra szerokich rzesz ludności, korzystającej z kredytu bezprocentowego, zjednoczenie central musi nastąpić i to możliwie jak najprędzej.

Dlatego też dziwne i niezrozumiałe jest stanowisko ludzi, którzy do zjednoczenia central kas bezprocentowych nie chcą dopuścić.

Jeden z delegatów, obecnych na zebraniu, podniósł, że dużą winę za rozdrobnienie central ponoszą władze Zjednoczenia Chrześcijańskich Kas Bezprocentowych.

W toku dalszej dyskusji postanowiono wyłonić komisję na czele z p. dyr. Stefanem Pachnowskim. Komisja ta ma zająć się sprawą zjednoczenia wszystkich polskich kas bezprocentowych w jednej centrali.

Do sprawy tej jeszcze powrócimy.

„Zjednoczenie żydów niemieckich" narzędziem przymusowej emigracji

BERLIN, 7. 7. Na mocy rozporządzenia ogłoszonego w dzienniku ustaw Rzeszy, utworzone zostało „Zjednoczenie Żydów niemieckich" z siedzibą w Berlinie. Celem tej organizacji jest przygotowywanie emigracji wszystkich Żydów z Niemiec, a poza tym ma ona być rzecznikiem w dziedzinie szkolnictwa żydowskiego i życia społecznego.

Wszyscy Żydzi będący obywatelami Rzeszy oraz Żydzi — bezpaństwowcy, zamieszkali w Niemczech, muszą obowiązkowo należeć do zjednoczenia. Członkami mogą być również Żydzi - cudzoziemcy. Minister spraw wewnętrznych Rzeszy, któremu bezpośrednio podlega nowoutworzone zjednoczenie może rozwiązać wszystkie istniejące dotychczas związki, organizacje i fundacje żydowskie i wcielić je do „Zjednoczenia Żydów".

Żydzi będą mogli uczęszczać tylko do szkół, utrzymywanych wyłącznie przez „Zjednoczenie". Wreszcie „Zjednoczenie Żydów Niemieckich" ma udzielać pomocy materialnej niezamożnym członkom z własnych funduszów.

Węgry oprą się agresji
Oświadczenie regenta Horthy'ego

BRUKSELA, 7.7. Z Budapesztu nadeszła tu wiadomość, iż regent Węgier Horthy, wobec rosnącej dywersyjnej propagandy niemieckiej na Węgrzech, zawiadomił kanclerza Hitlera, że Węgry wszelkie próby agresji odeprą siłą. Węgry dążą do neutralności, ale nie pozwolą na dywersję w swym państwie.

Powyższe stanowisko Horthy'ego wywołało przykre zdziwienie w Berlinie, który liczył na dominujące wpływy niemieckie na Węgrzech.

Narazie nie mamy pewnego potwierdzenia powyższej wiadomości. Jest ona prawdopodobnie wyrazem tych kół węgierskich, które chcą się przeciwstawić wpływom niemieckim. Czy jednak koła oficjalne zdołają się całkowicie otrząsnąć z sugestii niemieckich, trudno przewidzieć. W każdym razie uniezależnienie się od Niemiec dyktuje Węgrom ich własny interes.

Na F.O.N.

P. Olga Szymańska, właścicielka kawiarni w ogrodzie Philipsa wpłaciła zł. 225, jako dzienny dochód z dnia 22 czerwca r. b. — na F. O. N., i jednocześnie zespół kelnerów zatrudnionych w tejże kawiarni złożył zł. 50.— na FON.

Hacha jedzie do Hitlera
aby przedstawić mu nieznośny stan Czech

LONDYN, 7. 7. „Daily Express" podaje z Pragi, że prezydent protektoratu Czech i Moraw dr Hacha za pośrednictwem niemieckiego protektora Neuratha zwrócił się do Hitlera, aby go przyjął na specjalnej audiencji. Prezydent Hacha przygotował rzekomo dłuższy memoriał, w którym gorzko żali się na akty niesprawiedliwości i teroru, stosowanego przez władze niemieckie przeciw Czechom.

Dr. Hacha wymienia m. in. następujące skargi:

1) 800tys. Czechów mieszkających w Sudetach ma być owakuowanych do Protektoratu Czech i Moraw. Rząd niemiecki pragnie uczynić obszary sudeckie całkowicie niemieckimi i nie ufa Czechom, którzy wykorzystaliby pierwszą okazję, aby odegrać rolę dywersyjną w razie konfliktu.

2) Niemiecki komisarz Rzeszy skofiskował 800 milionów koron czeskich.

3) Młodzież czeska w wieku poborowym ma być wysyłana do pracy do Niemiec, aby zastąpić młodych Niemców, którzy mają służyć w wojsku.

4) W wielu mniejszych miastach czeskich i na wsiach władze niemieckie zmuszają rodziców czeskich, aby posyłali swe dzieci do niemieckich szkół.

„Nerwowy" Niemiec przed sądem
Za obrazę Narodu Polskiego

Przed sądem okręgowym w Ostrowiu Wlkp. stawał Jan Kubica z Parczewa, przebywający w Polsce za paszportem niemieckim, oskarżony z art. 152 k.k.

Oskarżony 7 maja rb. w nocy po zabawie z okna swego domu w Parczewie publicznie lżył Naród Polski i odgrażał się bronią palną.

Sąd przesłuchał szereg świadków, którzy potwierdzili w zupełności zarzuty oskarżenia.

Oskarżony tłumaczył się, że był mocno pijany i nadto jest nerwowy z czasów wojny światowej.

Na wniosek obrony, sąd postanowił zbadać oskarżonego przez lekarza - psychiatrę i w tym celu sprawę odroczył.

Rada Miejska w Rybniku usunęła dwóch Niemców
ze swego grona

Rada Miejska miasta Rybnika uchwaliła na posiedzeniu w dniu 4 bm. wykluczyć ze swego grona radnych frakcji niemieckiej Ernsta i Grzonkelika, z których pierwszy zbiegł przed kilku miesiącami do Niemiec, gdzie zbiera owoce swego „poświęcenia" się dla sprawy niemieckiej na polskim Śląsku, zaś drugi aresztowany przed paru tygodniami za zorganizowanie wymytu poborowych do Niemiec, przebywa w więzieniu sądowym w Rybniku.

Wstrząs podziemny w Katowicach
Komisja usta a przyczyny

W czwartek około godz. 3 nad ranem odczuto w Katowicach i najbliższej okolicy silny wstrząs podziemny, trwający kilka sekund Najsilniej odczuto wstrząs w dzielnicy Załęże, gdzie wielu mieszkańców obudzonych zostało ze snu wskutek poruszania się mebli.

W wielu domach zarysowały się mury, wypadków z ludźmi nie zanotowano. Dokładnej przyczyny wstrząsu nie ustalono.

Mieszkańcy Siedlec domagają się zniesienia opłat za wodę

Mieszkańcy Siedlec szereg lat czekali na założenie wodociągów, nic więc dziwnego, że ostateczne ich wykończenie przyjęli z zadowoleniem, gdyż woda z wodociągów okazała się bardzo smaczna.

Radość jednak nie trwała długo, bowiem już od dn. 10-go czerwca zaczęto pobierać opłaty w wysokości 2 gr. od wiadra. Jeżeli się zważy, że Siedlce są miastem biednym, pozbawionym zakładów przemysłowych i przedsiębiorstw handlowych, że większość mieszkańców to drobni rzemieślnicy i wyrobnicy — pobieranie opłat w takich warunkach jest posunięciem bardzo krzywdzącym.

Jedynie nowoobrana Rada Miejska może naprawić krzywdę, Dotychczas jednak nie została ona zwołana.

Karjera Franciszki Gaal

Franciszkę Gaal znamy z wielu filmów, których popularność stała się podstawą jej kariery. „Csibi", „Piotruś" to były dla europejskiej publiczności rewlacje. Ameryka poznała się na talencie utalentowanej Węgierki — Franciszka Gaal wyjechała do Hollywood. Początkowo nie powodziło jej się tam szczególnie. Wydawało się, że będzie z nią, tak jak z wielu europejskimi aktorkami, które na amerykańskim terenie straciły całą swą indywidualność.

Na szczęście stało się inaczej. Franciszka Gaal dostała doskonałą rolę. Wraz z Fronchot Tone, stworzyli film p. t. „Katarzynka" (produkcji Metro - Goldwyn - Mayer), przemiłą bajkę dwudziestego wieku o marzeniach kopciuszka i królewicza na jawie.

Franciszka Gaal odtwarza w filmie „Katarzynka" postać dziewczęcia z suteryny, dla której pozycja pokojówki stanowi skok ku karierze. A pewnego dnia... Ale nie opowiadajmy treści filmu, który jest uroczy, owiany romantyzmem sentymentem i ma głęboki, satyryczny może humor. Film „Katarzynka" wyświetlać będzie kino „ROMA". Ci wszyscy, którzy są zwolennikami talentu Franciszki Gaal, ujrzą ją w doskonałej roli.

Katastrofalny pożar
zniszczył ulicę angielskiego miasta

LONDYN, 7.7. W mieście Newcastle-under-Lyme (hrabstwo Stafford) wybuchł w środę późnym wieczorem olbrzymi pożar, jakiego nie pamiętają najstarsi mieszkańcy miasta. Według prowizorycznych obliczeń szkody materialne wyrządzone przez pożar, wynoszą przeszło 50 tys. funtów szterlingów.

Ogień powstał na jednej z głównych ulic miasta i w krótkim czasie ogarnął cały kompleks 3-piętrowych domów towarowych. Pastwą pożaru padły m. in. wielkie składy mebli oraz sklepy żywnościowe. Ponieważ miejscowa straż pożarna nie mogła opanować szalejącego żywiołu, trzeba było wezwać straże z okolicznych miast.

Dopiero po kilkugodzinnej wytężonej akcji udało się pożar zlokalizować. Ruch kołowy i pieszy na ulicy, przy której znajdują się spalone budynki, został wstrzymany.

Umorzone bony
Funduszu Inwestycyjnego

W dniu 6 lipca 1939 r. wylosowane zostały do umorzenia Bony Funduszu Inwestycyjnego oznaczone Nr. Nr. 2069, 3936, 15157, 18552, 22758, 30088 i 84359.

Organizacja kół czeladniczych
przy cechach

W związku z nowelizacją ustawy przemysłowej i przywróceniem możliwości organizowania kół czeladniczych przy cechach w kilku zawodach powstały już komitety, mające na celu zorganizowanie takich kół. Akcja organizacyjna kół czeladniczych została jednak odłożona do chwili zalegalizowania nowych statutów cechowych.

Rozmówki polsko-ukraińskich demokratów wzmacniają ukraiński nacjonalizm
Akcja lwowskich kół demokratycznych

Lwowskie sfery „demokratyczne", które reprezentuje na gruncie tutejszym dziennik „Wiek Nowy" — rozwinęły ostatnio kampanię za możliwością porozumienia polsko - ukraińskiego. Oczywiście chodzi tutaj, ściśle biorąc, o porozumienie demokratów polskich z demokratami ukraińskimi z pod znaku Undo.

Ponieważ ostatnie wybory do ukraińskiej organizacji oświatowej „Proświta" przyniosły druzgocącą klęskę przedstawicielom Undo z wicemarszałkiem Sejmu p. Mudrym na czele, przeto pewne demokratyczne koła ukraińskie próbują nawiązać kontakt z polskimi kołami demokratycznymi dla zrealizowania swoich postulatów. Przed kilkoma dniami ukazał się w „Wieku Nowym" wywiad z jakimś anonimowym obecnym czy byłym posłem ukraińskim, który na temat polsko - ukraińskiego porozumienia w ten sposób precyzuje swoje stanowisko:

„Wielkie nadzieje łączę z demokratyzacją stosunków w Polsce. Pamiętam rozmowy, przeprowadzone na temat porozumienia polsko - ukraińskiego ze Strugiem, Thuguttem, Kosmowską i in. Obie strony układające się miały do siebie zaufanie i wzajemny szacunek".

Natomiast ukraińskie koła nacjonalistyczne do tych zakulisowych rozmówek i wywiadów odnoszą się całkowicie negatywnie. Mówią: **„Co nas obchodzą rozmówki naszego „Lejby" — z polskim „Lejbą".** Oni przecież zawsze odnajdą swój wspólny język. (Jest to aluzja do niektórych dziennikarzy polskich i ukraińskich żydowskiego pochodzenia).

Dużo oliwy do nacjonalistycznego ugrupowania ukraińskiego dolał demokratyczny polityk ukraiński oświadczeniem, w którym stwierdza, że:

„Sytuację tę wykorzystuje faszyzm ukraiński, orientujący się mniej więcej wyraźnie na Berlin".

Na ten ostatni zarzut b. silnie zareagował przewódca „Frontu Nacjonalnej Jednoty" p. Palijew, który w „Ukraińskich Wistiach" zamieścił list otwarty pod adresem prezydium centralnego komitetu Undo.

Autorów artykułu w „Wieku Nowym" nazwały „Ukraińskie Wisty" kalumniatorami i domagają się dowodów na ich inwektywy.

W następnym numerze „Wieku Nowego" pojawiła się rozmowa z „wybitnym" ukraińskim politykiem, którego nazwiska „Wiek Nowy" nie podaje ale typuje go na posła. Ten poseł potwierdza myśli poprzedniego artykułu „Wieku Nowego".

P. Palijew stawia następujące pytania:

1) Czy prezydium Undo przeciw jawnie denuncjatorsko - prowokacyjnemu występowi anonimowego posła gotowe jest ujawnić nazwisko tego posła.

2) Jeżeli prezydium Undo tego nie zrobi wtedy będę musiał uważać, że ono pokrywa jego prowokacyjny występ i bierze za niego całkowitą odpowiedzialność.

Jak zareaguje Undo nie można przewidzieć. To pewne, że wszelkie „demokratyczne" rozmówki polsko - ukraińskie zamiast osłabiać ukraiński nacjonalizm — przyczyniają się w wysokim stopniu do wzmocnienia ukraińskiego Frontu Nacjonalnej Jednoty.

A poza tym nie należy zapominać, że rozmówki demokratyczne nie są prowadzone z zamiarem jakiegoś osłabienia ukrainizmu ale w imię solidarności międzynarodowej demokracji. Przynosi to poważną szkodę polskiej racji stanu w Małopolsce Wschodniej.

T. K.

B. żołnierze republikańscy chronią się w Gibraltarze

GIBRALTAR, 7.7. Policja przewiozła do baraków więzienia wojskowego 15 Hiszpanów, którzy, po wielu godzinach pływania, przedostali się wpław z pobliskiego brzegu hiszpańskiego na zachodni brzeg Gibraltaru.

Uciekinierzy znajdowali się w stanie zupełnego wyczerpania. Jeden z nich po wylądowaniu zmarł.

Należy się spodziewać, że władze hiszpańskie zażądają wydania zbiegów, b. żołnierzy armii republikańskiej, jako dezerterów wojskowych.

Ślub znanego jasnowidza

W czwartek odbył się w Warszawie ślub inż. Stefana Ossowieckiego z p. Świdową. Popularny jasnowidz wyjechał w podróż poślubną do Juraty.

Katastrofalna burza nad Polesiem

BRZEŚĆ, 7. 7. Nad pow. koszyrskim i łuninieckim na Polesiu — przeszła gwałtowna burza, wyrządzając straty, sięgające pół miliona złotych. Od uderzeń piorunów spaliło się 19 zabudowań oraz 3 osoby poniosły śmierć. Podobnej nawałnicy nie pamiętają tam od 15 lat.

Na cześć armii polskiej
Zjazd Bractwa Kurkowego

Na zjeździe z okazji 525-lecia Bractwa Kurkowego w Warszawie najgłębszy strzał na odległość 185 m. do tarczy na cześć armii polskiej uzyskał Ludwik Panek z Obornik i uzyskując tym samym I nagrodę wartości 600 zł. ufundowaną przez marsz. Rydza-Śmigłego.

Piątą nagrodę z tej samej tarczy zdobył p. Mieczysław Łukanowski z Obornik, który ponadto w strzelaniu do tarczy o króla jubileuszowego zdobył tytuł drugiego rycerza i uzyskał srebrny puchar.

W strzelaniu do tarczy 525-lecia I miejsce zajął p. Jan Hernes z Obornik uzyskując 84 pkt. na 90 możliwych i otrzymując srebrny puchar.

Z tarczy Zjednoczenia Bractw zdobył p. Hernes III nagrodę osiągając 164 pkt. na 180 możliwych.

Nasze „ABC”:

W obronie Gdańska

Żałosne doprawdy widowisko przedstawia obecne postępowanie Senatu Gdańska. Tak żałosne, że tylko zupełną obcością obecnych rządców Wolnego Miasta i brakiem jakichkolwiek więzów, łączących ich z rządzonym przez siebie obszarem, dające się wytłumaczyć. Nie pomagają sygnały ostrzegawcze, zapowiadające zbliżający się upadek w razie gdyby obecny system miał trwać dalej.

Zdawałoby się np., że bankructwo finansowe Gdańska, które zmusiło do wstrzymania transferu dewiz przeznaczonych dla obsługi długów zagranicznych powinno stać się takim dzwonem na trwogę i kubłem zimnej wody, wylanym na rozpalone do... brunatności głowy.

Jasną bowiem jest rzeczą, że to dopiero początek trudności, czekających Wolne Miasto Gdańsk w razie kontynuowania przez senat samobójczej polityki antypolskiej.

Gdyby p. Forster i towarzysze byli rodowitymi gdańszczanami nie byłoby napewno mowy o łączeniu się z Rzeszą Niemiecką. Wiemy bowiem z historii, że Gdańsk nieraz stawał okoniem i zachowywał się bardzo krnąbrnie wobec królów polskich, walcząc o samorząd i różne przywileje natury gospodarczej. Miasto handlowe u ujścia Wisły, pragnęło wykorzystać swe położenie geograficzne i wielkie znaczenie dla życia gospodarczego Rzeczypospolitej

Ale całe dzieje nie znają faktu, któryby świadczył o tym, że gdańszczanie chcieli kiedykolwiek zerwać zupełnie z Polską, zrezygnować z jej możnej opieki i olbrzymich korzyści ze współpracy z Nią płynących.

Mogli gdańszczanie walczyć o zachowanie przywilejów Wolnego iMasta, ale nigdy nie pragnęli panowania niemieckiego w Gdańsku. Krzyżacy musieli miasto zdobywać podstępem i zdradą, a później w czasie rozbiorów Polski również dopiero przemoc Gdańsk do Prus przyłączyła.

I tak, jak okresy, gdy Gdańsk był z Polską związany były okresami jego rozkwitu i wspaniałego rozwoju, tak czasy niemieckiego panowania były okresem zupełnego upadku miasta i portu. Za panowania krzyżackiego, gdy Polska kierowała swój handel zamorski przez Szczecin, gdańszczanie wnosili ciągłe skargi spowodu utraty korzyści, z polskiego wywozu i przywozu płynących. Podobnie rzeczy się miały za czasów rozbiorowych, gdy obroty portu gdańskiego spadły o 50 proc. w porównaniu z okresem przedrozbiorowym.

Po wojnie światowej rozpoczął się znów dla W. M. Gdańska okres szybkiego rozwoju. Port gdański mimo istnienia Gdyni powiększył czterokrotnie obroty w porównaniu z rokiem 1913, gdy jednocześnie obroty takiego Szczecina wzrosły zaledwie o około 50 proc. Dostatecznie wymowny to chyba dowód olbrzymich korzyści ze współpracy i związku z Polską płynących.

Dlatego też dziś rząd polski, a nie Senat Gdański działa w interesie Wolnego Miasta, przeciwstawiając się stanowczo wszelkim próbom przyłączenia Gdańska do Rzeszy Niemieckiej. Stanowisko Polski, podyktowane jej żywotnymi interesami, jest jednocześnie stanowiskiem, jakie powinien by zająć Senat Gdański, gdyby zamiast słuchać rozkazów Berlina, oparł się na odwiecznej tradycji swych poprzedników.

J. M.

Maria Rutkowska

Gdzie kłócą się Europejczycy..

My chcemy być panami!

Wywiad z politykiem w burnusie

(Korespondencja własna „ABC” z Tunisu)

Wraz ze zmierzchem nadeszła godzina spoczynku w Tunisie.

Od zatoki powiał lekki, jak senne złudzenie, wiatr. Otarł pot z czół. Zamknęły się sklepiki i kramy. Cisza opadla na wyludnione uliczki arabskiej dzielnicy.

Idziemy teraz sami prawie w półmroku wieczoru. Słyszą stuk własnych kroków. W górze, niebo, topiąc w granacie gorące blaski dnia, ciemnieje. Wieczorny podmuch roznosi po uliczkach zmieszany zapach oliwy i róż.

Gdzieś blisko śpiewa jękliwie gramofon.

— To właśnie nasza kawiarnia — mówi mój towarzysz.

PRZY KAWIE

Kawiarnia!

Ciemna nora. Pod sufitem chyboce lampka oilwna. Wzdłuż ścian stoją rzeźbione ławy, czymś okryte.

Z kąta wstaje na nasz widok wysoka postać. W burnusie. Podchodząc, przesuwa dłonią od czoła do piersi. Tak wita nas po arabsku. Mam przez chwilę uczucie że jestem w teatrze.

Mój towarzysz odchodzi. Znajdujemy miejsce z panem w burnusie przy niskim stoliczku. Arabi siedzą do koła na ławach. Nogi mają skrzyżowane pod sobą (a pantofle, jak jest już w zwyczaju, stoją sobie na ziemi).

Ciemne typy na biało ubrane sączą kawę z misternych kubków, ginących w ich dłoniach. Słów mało. Słowa za dnia zostają w sklepach i targowiskach.

— Czym mogę pani służyć? — pyta mój Arab.

Jakże niespodziewanie wpada mi w ucho ta jego czysta francuszczyzna.

DWA DESTURY

— Pan należy do Desturu? — Po prostu chcę trochę dowiedzieć się o jego celach?

Arab ogląda się za siebie.

— Mówmy ciszej. Wielu z nich może rozumieć po francusku. A powtóre — beztroski uśmiech wytwornego europejczyka — powtóre ja stoję od wszelkiej polityki z daleka. Mogę więc tylko dać trochę informacji pośrednich.

Ileż rezerwy. Wiem, że jest czynnym desturianinem, jednym z przywódców.

— Destur — opowiada Arab — istnieje już blisko lat trzydzieści, jako ujęty w formy organizacji ruch arabski. Pełna jego nazwa brzmi mniej więcej: Liberalna Partia Tuniska. W roku 1934 powstał Neo-Destur, który skupia pokolenie młodsze i reprezentuje dążenia bardziej radykalne.

— Jakież są te dążenia?

— To proste. Równouprawnienie, co najmniej równouprawnienie — dorzuca z naciskiem — Wolność prasy i zgromadzeń. Podniesienie poziomu szkolnictwa, bo setki dzieci arabskich nie mają szkół. Język arabski powinien być otoczony opieką. Na czoło żądań wysuwa się ochronę religii. Ochronę pracy i poprawę warunków bytu.

GŁÓD

— Czy istnieje jaki specjalny problem gospodarczy?

— Tak. Problem gorący, problem straszliwy. — szept Araba staje się świszczący — Głód. Rozumie pani, głód, który zagląda w oczy nieprzeliczonym rodzinom arabskim. Tam, gdzie ten problem jest najgroźniejszy, dałby się rozwiązać niewielkim trudem. Żydzi-handlarze swoją konkurencją zagradzają po miastach drogę do życia. Żydzi - lichwiarze trzymają w szponach olbrzymie rzesze „fellahin”, drobnych rolników, małych hodowców.

— W tych glodnych masach szuka sobie oparcia Destur?

— To jasne. Ci ludzie wymagają opieki i ci ludzie muszą tęsknić za innym życiem. Ale ich może uspokoiłby jeszcze teraz dobry kęs chleba.

LĘK „PRZED DEGENERACJĄ”

— Mózg i serce ruchu nie leży jednak w tych masach. Na 2 i pół miliona Arabów w Tunisie w szeregach Desturu jest już blisko 200 tysięcy. Olbrzymi procent, to inteligencja. Wybitni intelektualiści. Adwokaci, pisarze, młodzież uniwersytecka.

— Która czerpie wykształcenie w Europie?

Ciemne oczy Araba błyskają wesołością.

— Dlaczegóż mamy nie czerpać korzyści tam, gdzie są do wzięcia?

— Powstaje jednak przy tym pewne zbliżenie psychiczne?

— Nigdy! Przed tym się właśnie bronimy. Asymilacja psychiczna wytwarza typ zdegenerowanego mieszańca duchowego. W naszej rasie są walory, których zatrata równa się upadkowi. A pod iloma względami przewyższamy Europejczyków, wiedzą oni sami.

Zły, zacięty uśmiech towarzyszy słowom. Tuż koło moich rąk na stoliku piękne brązowe ręce zaciskają się kurczowo, jak w uścisku na cudzej szyi.

Przez chwilę tracę ochotę do rozmowy.

ROMANS Z FRONTEM LUDOWYM

— Czy desturianie żądają udziału w rządach?

— Naturalnie. Żądają własnej izby ustawodawczej i dopuszczenia w stosunku równym z Francuzami do wszelkich urzędów w państwie.

— Czy to zadowoli ich aspiracje autonomiczne?

— To pierwszy krok. Arabi nigdy nie zrezygnują z dążeń do imperium północno - arabskiego, własnego, niepodległego imperium.

W roku 1937, kiedy Francja obiecywała Syrii niepodległość, desturianie zażądali niepodległości Tunisu. Oczywiście rząd, który od czasów Front Populaire raczył kokietować ruch i łudzić wieloma obietnicami, odkrył wobec nas karty. Oświadczył, gdy przyszło co do czego, że kraje afrykańskiego protektoratu są związane z Francją nierozerwalnie na warunkach anormalnych i ustlaonych. To rozwiało wszelkie złudzenia co do „wszechludzkich” skłonnośic Frontu Ludowego.

— Wszakże stosunki z Paryżem w tym czasie przybierały pozory flirtu?

— Podwójna gra Frontu Ludowego naturalnie do pewnego stopnia stwarzała możliwości swobody dla ruchu. W tym czasie wróciło z wygnania wielu naszych przywódców. Powód do wdzięczności dla przyjaciół z Paryża istotnie dość duży — złośliwy uśmiech dopełnia sensu słów.

KREW NA ULICACH

— Próbowano nas pacyfikować, kiedy nasze siły zaczęły ujawniać się nazewnątrz. Jak pani wie, rok ubiegły bvl okresem ostrych wystąpień Desturu. Dziewiąty kwiecień rozlał krew na ulicach. Padło stu Arabów. A śmierci Araba inni łatwo nie przebaczą.

— Czy teraz, kiedy część przywódców zostaje jeszcze w więzieniu, ruch nie słabnie?

— W więzieniu jest przede wszystkim jeden z czołowych ludzi Neo - Desturu, adwokat Burghila i drugi Bughefba. Ale i oni nie są niezastąpieni. Neo - Destur zorganizowany jest tak, że żadne aresztowania nic mu nie zrobią. Odcięte członki odrastają na nowo. Na miejsce każdorazowych przywódców są gotowi zastępcy, którzy obejmują ich pozycje w razie aresztowań. Zastępcy są wybierani na tajnej radzie i przedwczesne ich zdekonspirowanie jest niemożliwe.

— A represje nie osłabijaą uporu w walce?

— Represje? Arab krwi się nie boi...

* * *

Księżyc oświeca wąskie uliczki. Księżyc, teatralny dekorator, pogodny, lekkomyślny poeta przed oczy wywołuje swoją srebrną bajkę z tysiąca i jednej nocy.

Ale czas tej cichej, srebrnej nocy arabskiej jest niebezpieczny. Drzemie w niej straszliwa namiętnosć południa. Oddycha nią nawet śpiąca ziemia. Kryje ją w sobie pociemniałe niebo.

Co kryją ciche uliczki, nie wiadomo. Ileż razy aż do ostatnich dni, wybiegały z nich rozgrzane tłumy manifestantów. Groźni, fanatyczni konspiranci.

A „za bramą” skłóceni Europejczycy zdają się lekceważyć tajemnice arabskich uliczek.

Przez układ zbiorowego bezpieczeństwa

Sowiety chcą zdobywać wpływy

Żydowska klaka dla sowieckiej gry

(j. w.). Sprawa paktu angielsko-francusko - sowieckiego, który miałby zamknąć łańcuch dyplomatycznych posunięć Wielkiej Brytanii stoi wciąż jeszcze na martwym punkcie. Wprawdzie pojawiają się od czasu do czasu głosy optymistyczne, ale ich przepowiednie, jak dotychczas, zawodzą. Wyrazem spojrzenia optymistycznego jest artykuł **„WARSZAWSKIEGO DZIENNIKA NARODOWEGO“**, w którym czytamy:

„Podpisanie traktatu może się odwlec i że przebieg negocjacji może na potkać jeszcze na spore trudności. Niemniej jednak fakt uzgodnienia głównych zasad pozwala żywić nadzieje, że negocjacje nie będą zerwane i że podpisany układ o wzajemnej pomocy z postawieniem sprawy gwarancji bałtyckich jako kwestii otwartej“.

Nie to jest jedynym wyrazem optymizmu „W. D. N.“, że spodziewa się podpisania paktu, bo ostatecznie przy cierpliwości Anglii istotnie wydaje się, że do tego dojdzie, ale niezmiernie optymistycznie „W. D. N.“ ocenia warunki układu, mówiąc nawet o gwarancjach dla państw bałtyckich jak o kwestii otwartej.

Wydaje się nam dziwne, że „W. D. N.“ jako pismo narodowe zapomina o działalności kominternu, który napewno sytuację będzie chciał wykorzystać i sięgnie po wpływy nad Bałtykiem, jeśli nawet nie będzie dążył do zbiorowych gwarancji bezpieczeństwa pod auspicjami Sowietów.

Oto zdanie **„NASZEGO PRZEGLĄDU“** o sytuacji w ZSRR, potwierdzające nasze domniemania.

„Nie przesądzając w tej chwili dalszego rozwoju wydarzeń, możemy jedynie stwierdzić, że próba wybrnięcia z impasu za pomocą „ramowego“ układu trzech mocarstw oceniana jest w Moskwie jako niepowodzenie wysiłków, zmierzających do utworzenia bloku przeciwnapsstniczego, opartego o „szeroki front europejski“. Otóż z montowaniem tego właśnie ogólnoeuropejskiego frontu przy udziale Sowietów powstały trudności, wynikające przed wszystkim z faktu, że Holandia i Szwajcaria nie utrzymują dotychczas stosunków dyplomatycznych z Rosją. Co się zaś tyczy odcinka wschodniego, to Finlandia broni się zawzięcie przeciwko narzucaniu jej gwarancyj, gdyż pragnie pozostać w gronie państw skandynawskich, które zachowają neutralność podczas wojny, natomiast sprawa Litwy, początkowo nie wciąganej przez Sowiety do dyskusji, otwiera pole do nowych kombinacji, które z przyczyn natury „geograficznej” interesują już bezpośrednio Polskę.

Tak czy owak — zagadnienie zbiorowego bezpieczeństwa, wypędzone z Genewy, powraca via Moskwa na teren międzynarodowy...“

Sowiety chcą wygrać dla siebie wygodną sytuację nietylko na dziś ale i na dłuższą metę. Stworzenie „zbiorowego bezpieczeństwa“, w którego zachowaniu Sowiety byłyby czynnikiem o dużej roli mogłoby umożliwić nowy etap propagandy kominternu, a po ewentualnej wojnie dałoby Sowietom wprost nieocenione dla nich pole wpływów.

Warto podkreślić, że żydzi w Polsce witają ten pomysł z dużą satysfakcją. Wszelkie układy typu genewskiego, gdzie decydują nie zainteresowane narody a międzynarodówki są wygodnym żerowiskiem dla żydostwa.

Polska bezpośrednio zainteresowana w układzie stosunków winna o tej grze komunistycznej i spekulacji żydowskiej pamiętać.

11.000 Polaków zginęło

w czasie walk w Hiszpanii

„Przegląd Katolicki“ zamieścił artykuł o udziale Polaków w wojnie hiszpańskiej po stronie czerwonych. Autor, oficer artylerii w t. zw. brygadzie polskiej stwierdza, że zarówno wśród Niemców i Włochów, walczących po stronie gen. Franco, stawiano Polaków w rzędzie najdzielniejszych i najlepszych żołnierzy. Ci bezrobotni trzymani przez komunę, gdy napotkali Niemców bili się jak lwy:

Wszystkich Polaków w brygadach międzynarodowych było około 13 tysięcy, z tej liczby ponad 1.200 mogło, jako rannych i mających mniej więcej papiery w porządku wyjechać do Francji wcześniej, około 800 pozostaje we francuskim obozie koncentracyjnym w San Cyprien nad morzem obok Pirenejów. Zginęło w Hiszpanii blisko 11 tysięcy Polaków.

A więc tyle polskiej krwi zmarnowała propaganda komunistyczna i żydowska, nawołując do obrony czerwonych katów Hiszpanii. Należy dziś o tym pamiętać.

Germanizacja podręczników w Czechach

Protektorzy przeprowadzili czystkę

Władze „protektoratu“ Czech i Moraw zaopiniowały, że nauka w szkołach czeskich „nie stoi na właściwym poziomie“ głównie wskutek nieodpowiednich podręczników. Powołano zatem do życia specjalną komisję do zbadania książek szkolnych, która ostatnio ogłosiła spis podręczników zakazanych do dalszego użytku w szkole.

Spis wykazuje około 50 podręczników dla szkół ludowych i niższych klas szkoły średniej i uprzedza, że z pośród pozostałych drugie pięćdziesiąt książek „chwilowo“ zostaje dopuszczone jako podręczniki szkolne. Usunięte obecnie ze szkół podręczniki dotyczą przede wszystkim nauki języka czeskiego, wychowania obywatelskiego, historii i geografii a także języka niemieckiego, francuskiego i... łaciny. Ponieważ są to w przeważnej części czytanki i wypisy, oczywistą jest rzeczą, że szło o usunięcie wszystkiego, co może „razić“ poglądy i tendencje „protektorów“.

WIZYTA BURMISTRZÓW ANGIELSKICH W PARYŻU



Do Paryża przybyła z wizytą do tamtejszych władz municypalnych delegacja burmistrzów angielskich. Na zdjęciu delegaci w tradycyjnych strojach wpisują się do złotej księgi na Ratuszu paryskim

DZIEŃ W POLITYCE

Z DYPLOMACJI.

Wicemin. Szembek przyjął dn. 6 bm. ambasadora Francji L. Noela oraz ambasadora rumuńskiego Franassovici.

Pierwszy sekretrz poselstwa Iranu Abbas Amiralsen opuścił Warszawę. Jego następca Mohsen Medhad objął urzędowanie.

Nowomianowany sekretarz poselstwa Szwajcarii Beat de Fischer objął urzędowanie.

MIN. ROMAN NA KONGRESIE RZEMIOSŁA CHRZ.

Komitet organizacyjny II Ogólnopolskiego Kongresu Rzemiosła Chrześcijańskiego uzyskał zapewnienie, że w Kongresie weźmie udział p. Minister Przemysłu i Handlu, Roman oraz, że przemówi w części oficjalnej Kongresu.

LUDOWCY W KOMITECIE POM. UCHODŹC. CZESKIM

Na czele powstałego w czerwcu br. Komitetu Pomocy Uchodźcom Czeskim w Krakowie stanęli ludowcy. Prezesem Komitetu został Ł. Lasocki, b. pos. polski w Pradze, sekretarzem b. pos. J. Brodacki, skarbnikiem mgr. Mierzwa, członkami: red. „Piasta“ Bielnin, prezes zarz. pow. S. L. Gajoch, b. pos. Szczepański, b. konsul węg. Marchwicki, dyr. Zachara, dr. Szczotka, wiceprezes zarz. okr. S. L. Witek, kierownik Zw. Mł. Wiejsk. „Wici“, R. Złotek.

KONFERENCJA STR. NAR.

Dn. 9 bm. odbędzie się w Warszawie kwartalna konferncja wewnętrzna przewodniczących i sekretarzy okręgowych Str. Narodowego. Przedmiotem konferencji będą informacje i sprawozdania z obrad rady naczelnej oraz sprawy aktualno - organizacyjne. W obradach weźmie udział nowo wybrany prezes dr. T. Bielecki.

KONFERENCJA W SPRAWIE KORFANTEGO.

„Polonia“ donosi, iż poseł sejmu śląskiego, Michalski i towarzysze — przygotowali wniosek w sprawie W. Korfantego.

Wnioskodawcy stwierdzili — informuje „Polonia“ — że W. Korfanty znajduje się w więzieniu i że władze nie ujawniają powodów, dla których pozbawiono go wolności. Wobec tego wnioskodawcy zwracają się do p. wojewody z prośbą o spowodowanie wyjaśnienia tej sprawy.

Wniosek został podpisany przez posłów: Michalskiego, Kubika i Kapuścińskiego. Aby jednak mógł być rozpatrywany potrzebna jest większa ilość podpisów i dopiero po zebraniu ich wniosek będzie oficjalnie zgłoszony.

Rola szybownictwa
w wyszkoleniu lotników

Znacęznie szybownictwa dla obrony kraju jest wprawdzie pośrednie, lecz niemniej bardzo ważne. Sąsiedzi nasi posiadają lotnictwo silnie rozbudowane i liczne. My, Polacy, nie mając środków na tak wielkie siły, musimy tej ilości przeciwstawić doskonałą jakość. Jakość lotnictwa zależy od personelu i sprzętu. Jakość personelu jest wynikiem starannego wyszkolenia i doskonałego doboru ludzi.

DOBÓR LUDZI

Dobór ten polega na odpowiednich warunkach zdrowotnych, zdolnościach lotniczych, a przede wszystkim na odpowiednich cechach charakteru, jak wytrwałość psychiczną, opanowanie, obowiązkowość, koleżeństwo.

Aby sobie to lepiej uprzytomnić, weźmy taki przykład: Pilot odbywa przelot z Warszawy do Lwowa. We Lwowie mgła uniemożliwia lądowanie. Według informacji radiowych najbliższe lotniska również znajdują się pod mgłą, samolot zaś posiada benzyny tylko na pół godziny lotu. Cóż robi pilot? Jest przemęczony, zdenerwowany niepewnością sytuacji, opanowuje się jednak i decyduje przeczekać póki starczy benzyny. Rzeczywiście, przed upływem pół godziny mgła rozrzedza się na tyle, że pilot może wylądować, nie uszkodziwszy samolotu.

Natomiast inny pilot przelatuje z Krakowa do Warszawy, również we mgle. Tymczasem nad Okęciem znajdują się już dwa inne samoloty, które sprowadzane są na radio i pilot otrzymuje rozkaz odejścia z nad obszaru lotniska i przeczekania, jednakowoż załamuje się i ląduje na przygodnym terenie, rozbijając samolot. Z przykładami takimi spotykamy się w lotnictwie często, mając do czynienia z trudnymi zadaniami bojowymi, z ciężkimi warunkami atmosferycznymi, a czasem i z defektem sprzętu. I dlatego rola charakteru w pracy lotnika wojskowego jest czynnikiem pierwszorzędnej wagi.

KURS SZYBOWCOWY — SPRAWDZIANEM

Wyżej wymienione cechy charakteru nie zawsze występują wyraźnie przy pierwszych lotach szkolnych, które uczeń odbywa na dwusterze, mając za sobą rękę i pomoc instruktora, ani nawet przy pierwszych lotach samodzielnych, odbywających się w łatwych warunkach. Poczęto się więc zastanawiać nad wynalezieniem metody, którąby ujawniła potrzebne dla lotnika cechy charakteru ucznia, nim zostanie on narażony na niebezpieczeństwo i nim włoży się koszty w jego szkolenie.

Po długich próbach i badaniach zastosowanie takiej metody okazało się najtrafniejszym przy szkoleniu szybowcowym. Kurs szybowcowy, odbyty pod kierunkiem wykwalifikowanych instruktorów, jest najlepszą próbą i sprawdzianem charakteru i zdolności lotniczych. Zarazem i koszta są mniejsze niż przy szkoleniu motorowym.

Wszyscy więc kandydaci do lotnictwa wojskowego przechodzą najpierw selekcję w Obozie Szybowcowym w Ustianowej. O selekcji tej mówimy osobno.

Kurs szybowcowy oswaja kandydata z powietrzem i sterami, przygotowując do pewnego stopnia tak technicznie, jak i psychicznie do czekającego w przyszłości zawodu.

WARTOŚCI SPORTOWE SZYBOWNICTWA

Nie bez znaczenia są także wartości sportowe szybownictwa. Należy ono do t. zw. „sportów mocnych", które zapewniają młodzieży dobre warunki zdrewotne, kształcąc w niej jednocześnie hart ducha, wytrwałość, odwagę, koleżeństwo.

Dlatego państwo oceniając wartości wychowawcze szybownictwa i jego znaczenie propagandowe dla lotnictwa, utrzymuje szereg cywilnych szkół szybowcowych, dających młodzieży od lat szesnastu możność wyszkolenia się minimalnym kosztem oraz zaprawę lotniczą.

Młodzież garnie się z zapałem do tego pięknego sportu, jednakowoż zapał ten często rozbija się o opór starszego pokolenia, które wciąż jeszcze jest bojaźliwie przywiązane do ziemi. Szkolenie na szybowcach przy uwadze instruktora i posłuszeństwie ucznia nie przedstawia niebezpieczeństwa, czego dowodem jest choćby zeszłoroczna statystyka Ustianowej: na 2000 uczniów nie było ani jednego poważniejszego wypadku.

Nowe książki

DR. LEON RYMAR — **Cel wychowania.** Nakładem autora, skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa. 1939 r., str. 66.

DR. HENRYK STRASSBURGER — **Dlaczego Polska nie może się dać odepchnąć od Bałtyku,** wydawnictwo Biblioteki Polskiej w Warszawie, 1939, str. 87.

Kobiety na scenie
znajdujemy dopiero w XVII wieku

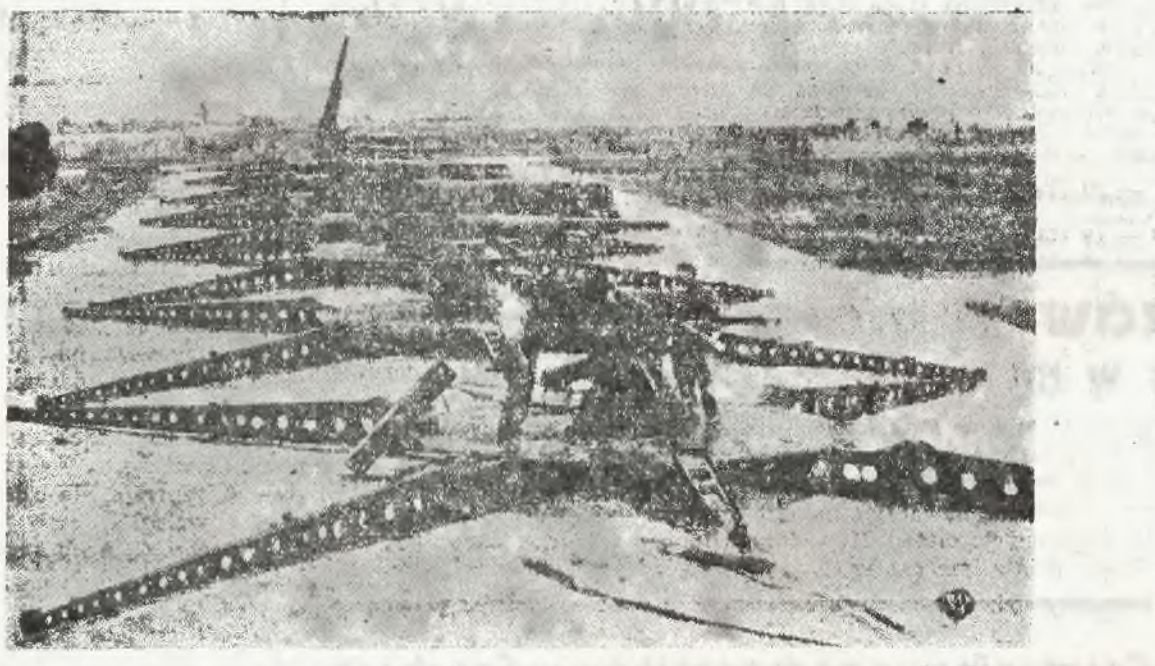
W Anglii jeszcze za czasów Szekspira role kobiece w jego sztukach grali mężczyźni przebrani za kobiety. W ojczyźnie tragedii w Grecji kobieta nie miała dostępu do sceny a nawet w znacznie pod tym względem liberalniejszym Rzymie dopuszczona została do orszaku Melpomeny dopiero w okresie cezarów.

Średniowieczne misteria religijne odbywały się bez udziału kobiet. Rolę Matki Bożej i występujących w utworach świętych Magdaleny, Anny i innych grali mnisi.

Powstałe z misteriów wędrowne teatry, które w XVI w. sięgały już do repertuaru świeckiego również w pierwszej fazie swego rozwoju nie znały kobiet na scenie.

Rola artystki była przez długi czas uważana za nieodpowiednia dla panny z dobrego domu. Dopiero XVII wiek widzi je w Niemczech na scenie w słynnej wędrownej grupie artystycznej Veltheima.

BAZA DOŚWIADCZALNA AMERYKAŃSKICH DZIAŁ PRZECIWLOTNICZYCH



Dowództwo armii St. Zjednoczonych zorganizowało w miejscowości Aberdeen nad brzegiem zatoki Chesoeake wojskową bazę doświadczalną dla wypróbowania sprawności i celności nowych typów dział przeciwloteniczych.

Na zdjęciu widzimy 7 trzycalowych armatek przeciwlotniczych, ustawionych na specjalnie zbudowanych konstrukcjach żelaznych bazy doświadczalnej. Dokonane doświadczenia potwierdziły wyższą sprawność armatek na terenie bazy.

Robotnicy polscy z Francji
wobec agresji niemieckiej

„Narodowiec", największy dziennik polski we Francji, przynosi w jednym z ostatnich numerów szereg wierszy czytelników, w których dają oni wyraz swym uczuciom patriotycznym. We wszystkich tych wierszach przebija zdecydowana postawa wychodźctwa polskiego, które deklaruje gotowość do walki z naporem germańskim.

Jan Łapkiewicz dowcipnie opisuje wizję przyszłej nieudanej wyprawy Führera do Gdańska:

„Pan Hitler z Wielkiej Rzeszy
znowu się po Gdańsk dziś śpieszy
do granicy już dociera,
a w tem, oczy swe przeciera:
— Halt! — wykrzyknął — bo tu lufy
armat polskich groźnie stoją.
gdyż Polacy, to nie Czechy —
dlatego się nas nie boją...
„Z historii Polacy znani,
dzielnie siecza ich ułani,
temu, kto chciałby — Gdańska na imieniny
pokażemy swe działa, czołgi, karabiny...
Jak to widmo Hitler zoczył,
wnet do swej jaskini skoczył,
bo wszak Polak jest ze... stali,
wrogów swoich z góry walii...

Andrzej Łatka, z Montesson, charakteryzuje zachłanność Hitlera, po czym kończy tak:

„Błędny i głodny Hitlerze,
Nikt tobie już więcej nie wierzy.
Zjadłeś Austriaków i Czecho-Słowaków,
Ale mimo to masz apetyt świeży
teraz na... Polaków.
Pożałujesz tego, łakomy kalwinie,
ale będzie za późno, gdy będziem w Berlinie...
O losie narodów nie decydują wcale
ani „frajtrowle", ani też kaprale,
tylko marszałkowie i generałowie,
przed którymi zadrżą Pokoju wrogowie..."

A oto Sylwester Kantowicz z Ladòs (Gironde) taką ciętą daje odpowiedź na roszczenie niemieckie:

„Żarłoczny Niemcze, do ojczyzny bram
podchodzisz, mimo, że stalowe kraty
z ludu polskiego od wieków są tam...
Kiedy je ruszysz — połamią ci gnaty.
Zapomniałeś, jak było na przestrzeni wieków,
kiedyś wciąż zaczynał z Polską awanturę...
Tak będzie i teraz, podły ty człowieku,
że i tym razem weźmiesz dobrze w skórę..."

Tak kończy „Narodowiec" swój artykuł:

„Oto garść utworów wierszowanych, napisanych niewprawną ręką górniczą od kilofa, ale pisanych w słowach, płynących z serca gorąco czującego po polsku i przywiązanego do swej Macierzy, dla której robotnik polski na emigracji gotów jest na największe ofiary, aż do ofiary życia włącznie".

Pisarze litewscy w Polsce
na uroczystościach ku czci Słowackiego

Prezes Związku Pisarzy Litewskich Ludwik Gira, poinformował prasę litewską o decyzji Związku wysłania licznej delegacji na obchód ku czci Słowackiego, organizowany przez Polski Związek Pisarzy Zawodowych w dniach od 3 do 5 września br. w Krzemieńcu. Skład tej delegacji nie został jeszcze ostatecznie ustalony.

Jednocześnie pisarze litewscy podczas swego pobytu w Polsce zajmą się sprowadzeniem zwłok pisarza litewskiego Biliunasa, zmarłego przed wielką wojną w Zakopanem i tam pochowanego. Ekshumacja zwłok Biliunasa w Zakopanem została ustalona na dzień 7 września. Zwłoki zostaną przewiezione do stron rodzinnych poety w pobliżu Onikszt.

Należy zaznaczyć, że wśród społeczeństwa przeprowadza się już od dłuższego czasu zbiórkę ofiar na pokrycie kosztów związanych z przewiezieniem zwłok Biliunasa, który w swoim testamencie wyraził życzenie spoczęcia na ziemi rodzinnej w pobliżu Onikszt nad rzeką Święta. (Ta rzeka Święta nie jest identyczna z rzeką Świętą, nad którą buduje się obecnie port).

Jednocześnie prezes Gira powiadomił o projektowanej wycieczce pisarzy polskich na Litwę w końcu lipca. Litewski Związek Pisarzy przygotowuje się do przyjęcia tej wycieczki i w związku z tym porozumiał się już z Litewskim Biurem Turystycznym, które wespół ze Związkiem Pisarzy Litewskich zaopiekuje się pisarzami polskimi podczas zwiedzania przez nich Litwy.

Kronika kulturalna

KONKURS NA NOWELĘ

Komenda Główna Junackich Hufców Pracy ogłasza dla wszystkich autorów polskich konkurs na nowelę lub opowiadanie na tle życia i pracy młodzieży junackiej. Rozmiar noweli: 200 — 800 wierszy 50-cioliterowych. Termin nadsyłania utworów: 31 sierpnia br. Rękopisy mają być przepisane na maszynie (lub ręcznie bardzo wyraźnie) tylko po jednej stronie papieru.

Za najlepsze utwory Komenda Gł. Jun. Hufców Pracy przeznacza 3 nagrody 300 zł., 150 zł., i 75 zł.

TOURNEE TEATRU OSTERWY

Zespół Juliusza Osterwy wyjechał na doroczne tournée po ziemiach województw centralnych i północno-wschodnich. Grana będzie sztuka Zawieyskiego p. t. „Powrót Przełęckiego".

Trasą objazdu obejmuje następujące miejscowości: Sandomierz, Lublin, Chełm, Zamość, Włodzimierz, Kowel, Brześć, Kobryń, Pińsk, Łuniniec, Baranowicze, Nowogródek, Lida, Wołkowysk, Hajnówka, Białowieża, Bielsk, Białystok, Łomża.

LITERATURA POLSKA W AMERYCE

W jednym z najpoczytniejszych i najpoważniejszych czasopism literackich „Books Abroad" w Ameryce ukazują się poza artykułami prof. Colemana, stałe recenzje z dzieł polskich pisarzy, pióra p. Janiny Muszkowskiej.

M. in. znajdujemy tam szkice literackie o „Ziemi Elżbiety" Poli Gojawiczyńskiej, „Cudzoziemce" M. Kuncewiczowej o wileńskiej opowieści Zofii Bogdanowiczowej „Wschodni wiatr".

Recenzje i artykuły w piśmie tak poważnym i o tak dużym zasięgu jak „Books Abroad" są niewątpliwie dobrą propagandą literatury polskiej w Ameryce i w Anglii.

Na Pomorzu Szczecińskim

Współpracownik miesięcznika „Tęcza" przebywał ostatnio na Pomorzu Szczecińskim i w najnowszym numerze „Tęczy" zdaje relację ze swej podróży po tych słowiańskich ziemiach, odtwarzając nastroje tamtejszej ludności. — Także wiele innych interesujących materiałów politycznych przynosi ten sam zeszyt „Tęczy" (drogi odrodzenia się państwa czeskiego, masońskie filiacje ruchu „ukraińskiego", Głosy do sprawy Gdańskiej, prasa żydowska w Polsce itd). Ożywiają treść numeru konkursy, humor polityczny, satyra rysunkowa i gęsto rozsiane ilustracje kolorowe oraz jednobrawne.

Tętniący aktualnością lipcowy zeszyt „Tęczy" sprzedają księgarnie, kioski i administracja pisma (Poznań Al. Marcinkowskiego 22).

OLE STEFANI — 87)

DZIEWCZYNA, SAMOCHÓD i PIES
POWIEŚĆ

Przekład autoryzowany Eugeniusza Bałuckiego

„proszę zawiadomić natychmiast czy jutro mam podjąć wszystkie kosztowności mac norton".

Marcin Anderson rozplótł dłonie i opuścił je ze stukiem na stół, a Cranbourne oświadczył zimno:

— Każemy go aresztować.

— Hallo! — wmieszał się niespodziewanie Lytton Praycott. — Po co ten pośpiech? Niech się pan zastanowi, panie majorze! Przecież to, co on zrobił, jest najzwyklejszą rzeczą pod słońcem. Przypuśćmy na chwilę, że jest niewinny, i postawmy się w jego położeniu. Jutro rano wytną zamek i tym samym zepsują skrytkę panny Janet. Każdemu nasunęłoby się zupełnie naturalne pytanie, co robić z zawartością sejfu. Pan postąpiłby tak samo, panie majorze, i teżby się zwrócił po dyspozycje do panny Gregory.

Cranbourne zerwał się z krzesła, podszedł do Amerykanina i rzekł ostro:

— On jest bardzo sprytny i dlatego postępuje tak, by to się wydawało proste i naturalne. Czy pan tego nie rozumie?

— Nie, bo jeśli...

— Żadnego jeśli! Mac Norton będzie aresztowany!

Stali naprzeciw siebie i Cranbourne spoglądał na Amerykanina niemal z nienawiścią.

XXXIII

— Strona ósma... — powiedziała półgłosem Janet. Spróbowała parę razy usunąć jakiś włosek, który się przylepił do końca pióra, a gdy to się nie udało, zaczęła pośpiesznie pisać dalej:

...niezrozumiałe wprost szalone rzeczy, moja Kate. Nawiasem mówiąc, siedzę znów w swoim pokoju. Pachnie jeszcze trochę spalenizną, klejem i papierem, bo są nowe tapety. Słońce przygrzewa rozkosznie, morze jest niemal granatowego koloru, ale nikt nosa nie wysadzi z domu.

Siedzimy wszyscy i czekamy.

Czekamy, że coś się stanie.

Co?

Po pierwsze, czekamy na telefon Fostera, czy tej nocy nie było znów włamania do banku Cargera.

Po wtóre, czekamy na wiadomość, czy sejf otworzono wreszcie i czy w nim wszystko jest w porządku.

Zapomniałam Ci napisać, że wczorajszy wieczór zakończył się postanowieniem niearesztowania Mac Nortona — jednak wuj Marcin postawił na swoim.

Z początku był przestraszony opowiadaniem Cranbourne'a, ale opanował się i wykazał zadziwiającą stanowczość. Gdybyś mogła widzieć, z jakim zachwytem ciotka Betsy na niego patrzyła! Wuj Marcin oświadczył: „Gdyby Mac Norton postanowił splądrować sejf w nocy, to nie depeszowałby z pewnością". Później Cranbourne znów telefonował — do Scotland Yardu!

Ale wiesz, czego się obawiam najwięcej? Wyobraź sobie, że nadejdzie druga depesza od Mac Nortona, że wszystko załatwił pomyślnie i że wobec tego wraca jutro po południu?... Co wtedy zrobimy? Jakimi oczami na niego będziemy patrzyli?... O, Kate, to byłoby okropne! W każdym razie ja do niego nie wyjdę — zamknę się z Tarką w swoim pokoju.

Teraz przechodzę do wielkiej tajemnicy, ale musisz przyrzec uroczyście, że przed nikim pary z ust nie puścisz. Jest tu dwóch mężczyzn ubiegających się o moje względy. Nigdy nie interesowałam się mężczyznami, a historia z Bobby Hillem, którą mi wytykasz przy każdej sposobności, była zwykłym klubowym flirtem i flirtowałam tylko dlatego, że to jest przyjęte i że wszystkie dziewczęta tak robią. Sama to wiesz doskonale. Poza tym Bobby Hill to jeszcze żółtodziób, chociaż należy do dobrej obsady, która zdobyła nagrodę w regatach Henley'a. (D. c. n.).

Przywiązanie do Kościoła katolickiego

manifestuje ludność Wołynia

JE. ks. biskup dr. St. Walczykiewicz, sufragan łucki, zakończył w tych dniach pierwszą serię tegoroczną wizytacji 17 parafii na Wołyniu. Wizytacje objęły 2 parafie we Włodzimierzu i dekanat Krzemieniecki. Wszędzie ludność kresowa wykazuje wielkie przywiązanie do Kościoła katolickiego, ujawniające się nie tylko w żywiołowych manifestacjach, lecz i w czynnym apostolstwie w celu pozyskania do Kościoła utraconych przez niewolę braci. Wizytacje przybierały wszędzie charakter wielkiego święta uroczystego w którym brało udział wojsko, stojące na straży granic, wszystkie organizacje społeczne, tudzież ludność prawosławna ze swymi duchownymi na czele.

Szczególnie wzruszające było zapewnienie licznych grup nowonawróconych w Hrynkach, Kozackach, Osnicy i innych wsiach stwierdzające, że już nigdy nie odstąpią od wiary swych ojców.

Do Sakramentu Bierzmowania podczas tej serii wizytacji przystąpiło przeszło 15 tysięcy osób.

Nowy podział Warszawy

na okręgi komisarskie

W dniu 6 b. m. odbyło się posiedzenie Komisji Przedsiębiorstw i Urządzeń Miejskich Rady Miejskiej. Na porządku dziennym była sprawa zaopiniowania przez Radę Miejską projektu zarządzenia Komisarza Rządu na m. st. Warszawę w przedmiocie zmiany podziału miasta na okręgi kominiarskie. Projekt został przyjęty przez Komisję i zaopiniowany bez zmian. Projekt przewiduje podział na 92 okręgi, wobec dotychczasowych 65-ciu. Poprawka radnego Nowickiego (PPS) o uwzględnienie dezyderatów Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej na Żoliborzu przez przeprowadzenie dla niej specjalnie zmiany granic okręgu 4-go — upadła. Upadł również zgłoszony przez tegoż radnego pod adresem Zarządu Miejskiego dezyderat, by przy przyznawaniu koncesyj kominiarskich uwzględniane były przede wszystkim robotnicze spółdzielnie.

Następnym punktem porządku dziennego był szereg rezolucyj, zgłoszonych przez poszczególnych radnych, na plenum, przy rozpatrywaniu preliminarza budżetowego. Ożywioną dyskusję wywołała rezolucja radnego Dąbrowskiego (OZN), wzywająca Zarząd Miejski do podjęcia „energicznych starań“, celem przejęcia oczyszczania kominów przez straż ogniową. Radny H. Suchodolski (ONR) zgłosił wniosek, by Rada Miejska wobec konieczności rozwiązywania tej kwestii w drodze nowelizacji obowiązującego w tej mierze ustawodawstwa, przeszła nad rezolucją do porządku dziennego. Wniosek ten upadł. Upadły również wnioski radnych z Klubu PPS, oświadczające się za rezolucją radnego Dąbrowskiego oraz wniosek radnego Wójcickiego (OZN) o przyjęcie do wiadomości wyjaśnień w tej kwestii Zarządu Miejskiego. W rezultacie, żaden ze zgłoszonych przez członków Komisji wniosków nie uzyskał większości, wobec czego sprawa spadła z porządku dziennego.

Sensacją było wycofanie przez radnych z Klubu PPS wniosku radnego Próchnika o przyznanie b. więźniom politycznym i ideowym prawa do korzystania z ulgowych przejazdów tramwajowych. Dalsze rezolucje Klubu PPS w sprawie poddania rewizji taryf elektrowni, gazowni oraz zmian i ulg w taryfach tramwajowych i autobusowych, zostały częściowo bądź odrzucone, bądź też odroczone celem przeprowadzenia nad nimi przez Zarząd Miejski dodatkowych studiów.

Siedmiu powstańców

skazanych na śmierć

HAIFA, 6. 7. Dziś przed sądem wojennym stanęło dwunastu powstańców, oskarżonych o zamordowanie kilkunastu policjantów, oraz terroryzowanie ludności z okolic Nabluś i Dzeniny. Siedmiu z pośród nich skazano na śmierć, pięciu na ciężkie roboty.

RADIO

SOBOTA 8. VII.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“. 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (płyty). 7.45 Koncert poranny w wyk. Ork. Dętej Pocztowego Przysposobienia Wojskowego. 8.15 „Tam gdzie tańczyły niedźwiedzie“ — reportaż ze Smorgoń.

11.57 Hejnał. 12.03 Audycja południowa. 14.45 Słuchowisko p. t. „Jak się żabie wydawało, że najpiękniej spiewa“ 15.15 Koncert popularny w wyk. Ork. Rozgł. Katowickiej. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Dziennik. 16.10 Pogadanka aktualna 16,20 Recital śpiewaczy J. Hupertowej. 16.50 Ciepło rodzinne — pogadanka, wygł. dr. Sokołowski. 17.00 Muzyka taneczna z „Cafe-Club“ 18.00 Koncert rozrywkowy. 19.00 „Stefania ma za dużo sił“ — powieść mówiona Boguszewskiej i Kornackiego. 19.30 Audycja dla Polaków za granicą. 20.00 Melodie ziemi polskiej „Za czasów Sabały“. 20.25 Audycja dla wsi. 20.40 Dziennik. Sport. 21.05 Wielki koncert galowy. Transmisja z sali Victoria-Hall w Genewie. 22.30 Dawne piosenki. 23.00 Dziennik 23.20 Muzyka taneczna z „Cafe-Club“.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

16.20 Recital śpiewaczy J. Hupertowej
16.50 „Co się dzieje w gniazdach“.
19.00 „Charaktery“—powieść mówiona
21.30 Wielki koncert galowy z Genewy.
22.30 Dawne piosenki.

WARSZAWA II.

13.00 Muzyka lekka (płyty). 14.00 Parę informacji. Sport. 14.15 „Z oper Thomasa i Masseneta“. 15.00 Koncert solistów. Wykonawcy: Roesnerowa — fortepian, Roesner — skrzypce 15.30 Muzyka obiadowa w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego. 16.30 Suity (płyty). 17.15 Symfonie programowe (płyty). 21.00 Józef Haydn 21.50 Giuseppe Verdi: „Traviata“.

NIEDZIELA, 9 LIPCA

7.00 Sygnał czasu i pieśń „Pod Twoją obronę“. 7.05 Audycja dla wsi. 8.00 Dziennik. 8.15 Koncert orkiestry wojskowej pod dyr. kpt. A. Szałkowskiego. 9.00 Muzyka (płyty). 9.45 Transmisja uroczystości koronacyjnych figury Matki Boskiej w Jazłowcu (przez Lwów). W czasie nabożeństwa kazanie wygłosi J. E. ks. kard. dr. August Hlond, Prymas Polski. Po transmisji Muzyka (płyty).

11.57 Hejnał. 12.03 Poranek muzyczny (z Krakowa). 13.00 Wyjątki z Pism J. Piłsudskiego. 13.05 Przegląd czasopism. 13.15 Muzyka obiadowa (z Wilna). 14.45 „Czytamy Mickiewicza“ — „Pan Tadeusz“. 15.00 Audycja dla wsi. 16.30 Koncert solistów. Wyk.: J. Szamotulska — fortepian, W. Myszkowski — baryton. 17.15 „Z wędrówek po równiku“ — reportaż. 17.25 „Wesoła godzina“ — koncert rozrywkowy. 19.00 „Klub Pickwicka“ Dickensa w radiofonizacji i reżyserii A. Bohdziewicza. 19.30 A. Dworzak: Kwintet fortepianowy. 20.10 Tygodnik dźwiękowy. Przegląd polityczny. Dziennik. Sport. 21.15 Muzyka taneczna. 21.50 „W kalejdoskopie fraszek“. 22.05 Muzyka taneczna. 23.00 Dziennik.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

9.45 Transmisja z Jazłowca.
13.00 Wyjątki z Pism Piłsudskiego.
14.45 „Czytamy Mickiewicza“.
16.30 Koncert solistów.
17.25 „Wesoła godzina“.
19.00 „Klub Pickwicka“ Dickensa.
21.50 „W kalejdoskopie fraszek“.

WARSZAWA II

14.00 Sport. 14.15 Poematy symfoniczne kompozytorów współczesnych (płyty). 15.10 Muzyka francuska (płyty). 16.00 Muzyka rozrywkowa w wyk. Ork. Kameralnej F. Rybickiego. 21.05 Racital śpiewaczy E. Bendera. 21.35 Utwory Paganini'ego w wyk. skrzypków węgierskich (płyty). 22.10 Z twórczości D. Szostakowicza (płyty). 23.00 Muzyka do tańca (płyty).

AUDYCJE KRÓTKOFALOWE

Fale E

19.40 Dziennik. 19.50 „Uczmy się polskiej piosenki“. 20.10 „Jak jechaliśmy Dniestrem“ opowiedzą młodzi kajakowcy. 20.30 Muzyka popularna. 20.45 Przegląd europejski.

Fale A

0.08 Tańce na wsi. 0.45 Dziennik. 1.00 „Nasi kompozytorzy“. Pieśni St. Niewiadomskiego. Wyk.: B. Kostrzewska — śpiew, St. Nawrocki — akompaniament. 1.30 „Za czasów Sabały“ w wyk. zespołu wokalnego kapeli góralskiej. 2.25 Gra Zespół St. Rachonia.

—xOx—

NOTOWANIA GIEŁD WARSZAWSKICH

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Amsterdam 282.70, Berlin (sprzedaż 213,07, kupno 212,01), Bruksela 100,25, kupno 99,75); Londyn 24,92, Nowy Jork (sprzedaż 5.33, kupno 5.30,5); Nowy Jork (kabel) 5,32, Paryż 14.11, Sztokholm 128,45, Zurych 120,10.

Pożyczki: 3 proc. poż. prem. inwestycyjna I em. 75,50; 3 proc. poż. prem. inwstyc. seriowa I em. 78.50; dolarowa 39,00; 4 proc. poż. konsolidacyjna (większe) 61.00 (drobne), 60,50; 4 i pół proc. poż. wewn. państ. 60.00; 5 proc. poż. konwersyjna 65.00 (100 zł.) 62,00, (drobne) 60.00; 5 proc. poż. kolejowa konwersyjna 61,00

Listy zastawne: 4 i 1/4 proc. ziemskie seria V 54.00 — 55.50; 5 proc. Warszawy 69,75; 5 proc. Warszawy (1933 r.) 63.75 — 64.50 — 64.25, (1000 zł.) 65.00 — 65.50, (1936 r.) 63.75; 5 proc. Łodzi (1938 r.) 56.50; 5 proc. Częstochowy (1933 r.) 55.50;

Akcje: Bank Polski 102.00 — 102,50 Warsz. Tow. Fabr. Cukru 35,50; Węgiel 31.00; Lilpop 78.00; Modrzejów 16,50; Ostrowiec 77.50; Starachowice 47.00 — 47.50; Zieleniewski 54.50; Żyrardów 46.25; Haberbusch 56.25.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolita 28.50 — 29.00, żyto 15.50 — 15.75, jęczmień 19.25—19.50, owies I 21.75 — 22.25, gryka 22.75 — 23.25; wyka 22.50 — 23.50; groch polny 28.00 — 30.00; mąka pszenna gat. I 43.50—46.50, gat. II 38.00 — 39.00, żytnia gat. I 27 — 27.50; żytnia razowa 21.50 — 22.00; otręby pszenne grube 12.75 — 13.25; średnie 12,00 — 12.50 miałkie 12.00 — 12.50; makuchy lniane 22.25 — 25.75, makuchy rzepakowe 13.25 — 13.75, słoma pras. żytnia 3,50 — 4.00, siano prasowane 7.50 — 8.00.

W podzięce za wspólną granicę

jadą Węgrzy do Częstochowy

We Lwowie bawiła wycieczka węgierska złożona z 90 osób, którą podejmowało Tow. Polsko - Węgierskie i Zw. Prop. Turystyki m. Lwowa.

Po zwiedzeniu cmentarza Obrońców Lwowa goście obejrzeli zabytki i osobliwości miasta, poczem udali się do Częstochowy. Pielgrzymka węgierska odbywa się pod hasłem: „Do ołtarzy Matki Boskiej w podzięce za wspólną granicę“.

Nie chowajcie bilonu!

Niema on większej wartości

niż pieniądz papierowy

W ostatnich dniach daje się zauważyć w różnych miastach znaczny brak bilonu, który można tłumaczyć jedynie bezzasadną i bezcelową tezauryzacją. Bezcelową o tyle, że bilon nawet srebrny ma bez porównania niższą wartość faktyczną niż obiegową.

W tych miejscowościach, gdzie objaw ten specjalnie się zaznacza, Skarb Państwa wydał odpowiednie zarządzenia, które trudnościom tym położą kres. W najbliższym czasie zaś wypuszczona będzie nowa emisja bilonu, która braki całkowicie pokryje.

Dwaj więźniowie uciekli

podczas pracy na roli

Z rolnego majątku więziennego w Mizerowie pow. pszczyński zbiegło w tych dniach dwóch więźniów: 37-letni Sylweriusz Buczkowski z Miłości pow. warszawskiego i 24-letni Józef Parkitny z Panek pow. częstochowskiego.

Obaj byli w ubraniach więziennych. Policja prowadzi energiczne dochodzenie.

—xOx—

Wykaz premii

Pożyczki Inwestycyjnej

W drugim dniu ciągnienia 3 proc. Premiowej Pożyczki Inwestycyjnej I emisji premie padły na następujące numery:

Pierwsza liczba oznacza numer serii, druga numer obligacji:

Po zł. 1000 na n-ry: 99 — 19 168 — 27 209 — 29 259 — 39 330 — 36 344 — 46 394 — 19 629 — 40 843 — 39 903 — 18 998 — 40 1070 — 18 1176 — 33 1190 — 1 1411 — 49 1602 — 49 1645 — 48 1744 — 1 1866 — 18 1816 — 23 1985 — 8 1996 — 42 2161 — 33 2197 — 18 2250 — 40 2313 — 27 2334 — 18 2366 — 13 2378 — 42 2637 — 18 2694 — 49 2884 — 8 3071 — 33 3100 — 49 3109 — 1 3186 — 27 3242 — 36 3376 — 20 3494 — 42 3546 — 18 3638 — 8 3652 — 40 3769 — 23 3780 — 19 3878 — 39 3915 — 36 3932 — 40 3972 — 36 3999 — 8 3998 — 48 4090 — 40 4170 — 4219 — 40 4491 — 33 4562 — 9 4612 — 36 4623 — 1 4671 — 27 4844 — 46 4878 — 49 4957 — 40 4965 — 49 5022 — 20 5058 — 13 5151 — 46 5174 — 46 5194 — 39 5239 — 29 5251 — 8 5499 — 33 5560 — 36 5696 — 49 5699 — 40 5800 — 36 5824 — 48 5851 — 29 6057 — 33 6122 — 36 6150 — 13 6260 — 46 6349 — 33 6435 — 18 6504 — 1 6556 — 42 6646 — 36 6568 — 33 6650 — 44 6681 — 39 6661 — 29 6745 — 36 6769 — 40 6775 — 40 6885 — 36 6986 — 8 6966 — 36 7074 — 8 7006 — 46 7083 — 49 7140 — 36 7167 — 20 7262 — 27 7323 — 27 7345 — 29 7427 — 27 7532 — 18 7352 — 1 7607 — 47 7638 — 39 7717 — 42 7769 — 8 7871 — 36 7958 — 36 8004 — 49 8090 — 48 8173 — 44 8198 — 39 8260 — 42 8322 — 36 8268 — 46 8308 — 27 8352 — 44 8342 — 13 8329 — 29 8478 — 9 8604 — 19 8698 — 27 8774 — 36 8814 — 18 8938 — 1 8965 — 36 9032 — 20 9072 — 36 9125 — 13 9291 — 48 9260 — 20 9284 — 40 9302 — 1 9468 — 40 9549 — 29 9635 — 9 9827 — 44 9911 — 19 9947 — 48 9954 — 19 9973 — 46 9987 — 44 10113 — 23 10145 — 49 10163 — 46 10143 — 36 10375 — 20 10440 — 36 10553 — 46 10675 — 8 10768 — 44 10631 — 27 10734 — 20 10717 — 19 10736 — 18 10768 — 39 10826 — 36 10879 — 36 10816 — 44 10916 — 36 10974 — 32 10981 — 23 11051 — 40 11105 — 36 11342 — 36 11361 — 29 11417 — 36 11437 — 40 11661 — 13 11598 — 36 11691 — 44 11818 — 29 11848 — 33 12086 — 49 12168 — 40 12173 — 23 12235 — 20 12243 — 36 12322 — 40 12499 — 42 12581 — 49 12744 — 1 12771 — 49 12777 — 13 12834 — 86 12950 — 36 12983 — 20 13106 — 18 13315 — 36 13346 — 19 13414 — 48 13604 — 13 13660 — 48 13660 — 27 13701 — 27 13763 — 33 13817 — 1 13830 — 20 13851 — 29 13920 — 8 14013 — 27 14071 — 46 14090 — 39 14279 — 9 14298 — 36 14338 — 40 14351 — 19 14370 — 9 14421 — 36 14436 — 9 14571 — 49 14588 — 23 14624 — 33 14803 — 49 14822 — 42 15099 — 49 15181 — 40 15193 — 8 15270 — 40 15343 — 29 15258 — 42 15559 — 48 15608 — 49 15634 — 9 15720 — 36 15938 — 9 16010 — 39 16107 — 44 16383 — 13 16457 — 39 16474 — 29 16483 — 33 16503 — 42 16651 — 29 16646 — 40 16823 — 8 16684 — 48 16949 — 49 16938 — 8 17065 — 19 17238 — 40 17276 — 40 17305 — 13 17316 — 20 17451 — 20 17462 — 20 17604 — 49 17518 — 39 17533 — 13 17643 — 19 17664 — 48 17828 — 44 17891 — 49 18175 — 48 18187 — 44 18252 — 36 18423 — 40 19393 — 27 18471 — 13 18476 — 49 18494 — 19 18528 — 49 18618 — 18 18684 — 36 18638 — 44 18645 — 49 18650 — 23 18694 — 39 18705 — 36 18773 — 36 18780 — 23 18823 — 28 18877 — 44 18977 — 36 19094 — 1 19204 — 13 19229—20 19295—13 1934—23 19409—33 19420—20 19465—23 19477—23 19555—1 1957—49 19588—33 19777—9 19776—49 19797—19 19852—23 20159—39 20077—44 20035—8 2035—40 20425—36 20425—19 20468—49 20527—42 20558—49 20665—18 20654—42 20665—49 20747—14 20751—23 21049—40 21162—46 21184—49 21232—42 21252—40 21282—46 21342—44 21356—40 21378—8 21385—48 21419—9 21539—18 21541—1 21563—44 21640—48 21673—36 21690—23 21701—39 21780—46 21900—27 21985—29 22006—46 22012—19 22035—49 22087—9 22158—49 22273—49 22563—44 22454—9 22487—36 22500—46 22564—39 22647—1 22653—19 22664—9 22949—48 22983—9.

Po zł. 500 n n-ry: 371—5 554—46 675—46 968—5 1201—5 1691—5 1895—46 2113—5 2124—5 2242—46 2838—5 2996—46 3389—46 3391—5 3440—5 4032—5 4360—46 4560—46 4560—46 7844—5 8063—46 8638—46 9074—5 9526—5 5377—46 5751—5 6265—5 6660—46 7020—5 7530—46 7844—5 8063—46 8638—46 9074—5 9526—5 9589—46 9689—46 9970—46 10221—5 10613—46 10883—46 11034—5 11120—5 11395—5 11806—5 11904—46 12741—5 12773—46 13973—5 13033—46 13189—46 13113—5 13837—5 13393—5 13435—5 13423—46 13501—46 14308—46 14348—46 14451—46 14581—46 15473—5 15765—46 16131—5 16647—46 17101—5 17764—5 17909—5 18550—5 18888—5 19084—46 19535—46 20147—5 21418—46 21672—46.

—xOx—

Wiadomości gospodarcze

NOWA OKRĘGOWA MLECZARNIA W TARNOWIE

W Tarnowie zostanie niebawem utworzona okręgowa mleczarnia, która obejmie swym zasięgiem szereg okolicznych gmin. Mleczarnia będzie przerabiała dziennie 20 tys. litrów mleka i będzie miała za zadanie skupienie całego obrotu nabiałem w powiecie tarnowskim. Obok mleczarni przewidziane jest uruchomienie chłodni. Koszty budowy nowej placówki wyniosą 200 tys. zł.

OŻYWIONA DZIAŁALNOŚĆ BUDOWLANA COP-u

Zarząd miejski m. Baranowa wykazuje w ostatnim czasie ożywioną działalność inwestycyjno - budowlaną. Niezależnie od prywatnych robót budowlanych, podjęto budowę mechanicznej cegielni, która rocznie produkować będzie około 1 miliona cegieł. Poza tym, zarząd miejski zakupił 50 ha lasu, który zostanie przeznaczony na parcele budowlane.

BUDOWA SPÓŁDZIELCZEJ STOLARNI W WOJ. NOWOGRÓDZKIM

W Nalibokach w pobliżu Nowogródka buduje się spółdzielczą stolarnię. Przedsiębiorstwo, które w pierwszym rzędzie nastawione będzie na eksport uruchomione zostanie na jesień 1939 roku.

GDYNIA NA TARGACH PÓŁNOCNYCH

Miarodajne czynniki zadecydowały wystąpić z ekspozycją Gdyni na V Targach Północnych. Udział Gdyni w Targach będzie obejmować wystawienie bardzo dużego, kosztownego modelu portu gdyńskiego, zdjęć fotograficznych z całego nabrzeża morskiego oraz wykresów statystycznych, obrazujących ruch handlowy portu w Gdyni.

Straty w ogrodach

spowodowane burzami

Zeszłotygodniowa burza, połączona z huraganowym wichrem, spowodowały na terenie miasta poważne szkody, szczególnie w drzewostanie ogrodów i ulic. Wydział ogrodniczy aZrządu Miejskiego przeprowadził szczegółowe obliczenie tych strat i okazał się 138 złamanych drzew, których resztki są usuwane, a we właściwym czasie zasadzone tam będą nowe drzewka. Poza tym uszkodzonych zostało poważnie 319 drzew wskutek połamania gałęzi oraz zniszczeń w koronach.

O sile wichru świadczy złamanie 1165 pali, podtrzymujących drzewa. Pale te są dosyć głęboko osadzone, jednak niszczycielska siła wiatru nie oszczędziła ich. Jest to dość poważna strata, gdyż koszt jednego pala wynosi 80 groszy.

Czy zostanie przywrócony

zakaz palenia w tramwajach

Aktualna przed paru miesiącami sprawa przywrócenia zakazu palenia w tramwajach, ostatnio zupełnie przycichła, co jest zrozumiałe ze względu na porę letnią i otwieranie okien w wagonach.

Jakkolwiek jesteśmy jeszcze w pełni sezonu letniego, to jednak, jak dowiadujemy się, przeciwnicy palenia w wagonach tramwajowych mają wszcząć energiczną akcję w sprawie uzyskania przywrócenia zakazu palenia. Podobno inicjatywę ma, jak nas informują, ująć w swe ręce jedna z wielkich organizacji społecznych, jak np. Towarzystwo Higieniczne, Tow. Przeciwgruźlicze.

Gdyby tak rzeczywiście stało się, to można przypuszczać, że zakaz ten byłby przywrócony.

Bezpłatne plaże miejskie

i kursy pływania

W walce z plagą utonięć oraz dla udostępnienia kąpieli w Wiśle ubogim mieszkańcom stolicy, władze miejskie od szeregu lat uruchomiły na okres letnich miesięcy bezpłatne plaże.

W roku bieżącym trzy takie bezpłatne plaże, a mianowicie na Siekierkach, Golędzinowie i Żoliborzu, czynne są już od miesiąca.

Kąpieliska, sąsiadujące z plażami, są codziennie wytyczane i znajdują się pod nadzorem specjalnych ratowników, którzy czuwają nad bezpieczeństwem kąpiących się.

Ogromna frekwencja na bezpłatnych plażach jest najlepszym dowodem, jak bardzo są one potrzebne i jak ludność chętnie z nich korzysta.

Miasto prowadzi również miejską szkołę pływania i wiosłowania na Wybrzeżu Saskiej Kępy, gdzie wszyscy korzystać mogą z bezpłatnej nauki pływania i wiosłowania.

ABC sportowe

Drugie zwycięstwo Vereya

Polak w półfinale Henley

W czwartek, w drugim dniu międzynarodowych regat wioślarskich w Henley Verey w ćwierćfinale jedynek pokonał o 4 długości Anglika Horwooda w doskonałym czasie (biorąc pod uwagę złe warunki atmosferyczne) 9:19 sekund. Czas ten jest najlepszym ze wszystkich przedbiegów.

W drugim przedbiegu Amerykanin Burk pokonał Anglika Habbitts o 5 długości w czasie 9:30.

Marble bez konkurencji

Sperling przegrywa na sucho

W czwartek odbyły się w Wimbledonie półfinały gry pojedyńczej pań. Rozgrywki odbyły się przy fatalnej pogodzie.

W pierwszym półfinale Angielka Stammers pokonała Amerykankę Fabyan w trzech setach 7:5, 2:6, 6:3.

W drugim półfinale Amerykanka Marble pokonała Dunkę Sperling w sensacyjnym stosunku 6:0, 6:0. Gra trwała zaledwie 20 minut. Po raz pierwszy chyba w historii mistrzostw osiągnięto w Wimbledonie podobny wynik w spotkaniu półfinałowym.

W finale spotkają się zatem Amerykanka Merble i Angielka Stammers.

—xOx—

Wiadomości z toru

Wyniki gonitw

z dnia 6 lipca

GON. 1. Dyst. 2600 m. Nagr. 1500 zł. Ułoty. 1) Eleazar, chł. Andrzejczak 2) Korona (178), 3) Fenszek (19,5), 4) Alice (15,5), 5) Olaf (502), 6) Centaur II (8,5). Wygr. w 3.06 s. ł. o 6 dł. Tot. 20, fr. 19 — 35; porz. 619.

GON. 2. Dyst. 1600 m. Nagr. 1500 zł. 1) Igo, ż. Lipowicz, 2) Pacific (15,5), 3) Maiden Hannah (12), 4) Bari (169), 5) Grodna (74,5), Parantela wycof. ze startu. Wygr. w 1.41 s. ł. o 2 i pół dł. Tot. 26, fr. 9,5 — 8; porz. 66.

GON. 3. Dyst. 2100 m. Nagr. 1500 zł. 1) Newmarket, ż. Fomienko, 2) Maczuga (109), 3) Taiga (25), 4) Addis Abeba (25), 5) Rebeka (259,5). Ortolan pozostał na starcie. Wygr. w 2.28 s. pewnie o łeb. Tot. 5,5, fr. 5,5 — 8,5; porz. 38.

GON. 4. Dyst. 2400 m. Nagr. 2200 zł. 1) Peryskop, ż. Jagodziński, 2) Nordström (9,5), 3) Jaguar (47,5), 4) Rejwach (86,5), 5) Derwisz III (287). Wygr. w 2.36 i pół s. ł. o 2 i pół dł. Tot. 13, fr. 5,5 — 6; porz. 22.

GON. 5. Dyst. 1600 m. Nagr. 3000 zł. 1) Klamra, ż. Pulc, 2) Homar (44,5), 3) Athos (24,5), 4) Rapir (11,5), 5) Honey (20,5), 6) Kitty (113,5). Wygr. w 1.41 s. pew. o pół dł. Tot. 41,5, fr. 28.5 — 20; porz. 338.

GON. 6. Dyst. 2200 m. Nagr. 1800 zł. 1) Bachus, ż. Michalczyk, 2) Oppeln (18,5), 3) Prestige (143,5), 4) Gaiete (35), 5) Grot II (35). Wygr. w

GON. 7. Dyst. 1400 m. Nagr. 3000 zł. 1) Barbaria, ż. Fomienko 2) Gaffense (13), 3) Herpes (50), 4) Estrada (50,5), 5) Komtur II (19,5), 6) Purpura (116,5), 7) Mamisia (46). Wygr. w 1.26 i pół s. ł. o 2 i pół dł. Tot. 29, fr. 9.5 — 7 — 10.

GON. 8. Dyst. 1600 m. Nagr. 2400 zł. 1) Iloczyn, ż. Michalczyk, 2) Iffet (10), 3) Dal (69), 4) Dingo (33), 5) Orlean (105), 6) Mousquetaire (44). Wygr. w 1.40 s. pewnie o szyję. Tot. 19, fr. 8 — 7; porz. 31.

GON. 9. Dyst. 2200 m. Nagr. 1200 zł. 1) Kokarda, ż. Lipowicz, 2) Polana 8), 3) Bitkinga (108), 4) Muzyka (182), 5) Ufa (31,5), 6) Dragoman (92,5). 7) Noble (34). Wygr. w 2.15 s. b. ł. o 5 dł. Tot. 48, fr. 7,5 — 6 — 10,5.

Zapisy na dziś

GON. 1. Nagr. 1800 zł. dla 4 l. i st. koni. Dystans 1600 mtr: Brezaida, Lawina, Rübezahl, Oryginał, Szlem bez atu, Wilia.

GON. 2. Nagr. 3000 zł. Płoty dla 4 l. i st. koni Dyst. 3400 mtr: Indus, Przebój II, Teczyn, Hamlet II.

GON. 3. Nagr. 1200 zł dla 3 l. koni. Dyst. 1600 mtr: Highlit, Eliminator, Panczatantra, Koral II, Parabola Alkazar III, Dragoman.

GON. 4. Nagr. 4000 zł. Hdcp. dla 4 l. i st. koni za wyłączeniem 5 l. i st. klaczy. Dyst. 2600 mtr: Sart,58,5 kg, Effor 55.5, Ostra 57, Ibis 60.

GON. 5. Nagr. 1500 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. (V kat.) Dyst. 1600 mtr: Jesion, Graf, Overshot, Ogaden, Przebój II, Sęp, Donka, Horaz, Ruń II, Ortolan.

GON. 6. Nagr. 6000 zł. Nagr. Baroneta i Good Boya dla 3 l. og. i kl. Dyst. 2400 mtr: Kastet, Marsiglio, Perkun, Kartel, Skarb, Colt.

GON. 7. Nagr. 2400 zł. dla 3 l. koni. Dyst. 1600 mtr: Elihar, Memoris, Orion, Szatmar, Batalius, Benito, Końcówka, Pat, Palafox.

GON. 8. Nagr. 2000 zł dla 4 l. i st. koni. Dyst. 2200 mtr: Atak, Ramzes, Liktor, Busyrys, Cacko II, Nowina, Harmattan.

GON. 9. Nagr. 2200 zł dla 3 l. koni Dyst. 2100 mtr: Barcarola, Elihar, Cenna II, Sumatra II, Kres, Edeling, Taran, Stochód, Kastylia.

Wściekłość prasy niemieckiej

z powodu angielskich kredytów

dla krajów sojuszniczych W. Brytanii

LONDYN, 6. 7. Minister handlu Oliver Stanley złożył dzisiaj do laski marszałkowskiej speakera Izby Gmin **projekt nowej ustawy w sprawie rozszerzenia pełnomocnictw ministerstwa handlu w zakresie udzielania specjalnych kredytów eksportowych gwarantowanych przez rząd.**

Przed 4-ma miesiącami Izba aprobowała rozszerzenie pełnomocnictw ministerstwa handlu w zakresie udzielania zwykłych kredytów eksportowych gwarantowanych przez rząd do wysokości 75 milionów funtów szterlingów. — Ogółem przewidziano po raz pierwszy udzielanie specjalnych kredytów w wysokości 10 miln. funtów szterlingów. Jest to nowa kategoria kredytów, których udzielanie podyktowane jest nie tyle względami korzyści handlowych, ile **względami korzyści państwowych, gdy uznaną zostanie celowość kredytu ze względów politycznych lub strategicznych.** Wniesiona dzisiaj do Izby ustawa przewiduje **rozszerzenie tych specjalnych kredytów do wysokości 60 milionów funtów szterl.**

Ustawa dotycząca tych 60 milionów funtów szterl. wyodrębniona została całkowicie tym razem od ewentualnej ustawy, jaka wniesiona ma być później, a która dotyczyć będzie zwykłych tranzakcji kredytowych udzielanych w ramach regularnej działalności urzędu gwarancyj kredytów eksportowych przy udziale doradczej rady złożonej z osobistości reprezentacyjnych świata handlowo - finansowego.

Decyzje co do udzielania kredytów w ramach 60 miln. funtów będą powzięte przez ministerstwo handlu bez zasięgania opinii rady doradczej. Ministerstwo handlu kierować będzie jedynie względami celowości politycznej i strategicznej.

W większości **wypadków kredyty** te dotyczyć **będą zaopatrzenia krajów sojuszniczych w środki obrony, a więc zarówno w broń i amunicję, jak i surowce niezbędne dla powiększenia produkcji przemysłu wojennego w danych krajach.**

Tranzakcje w ramach powyższej ustawy o 60 miln. funtów **nie dotyczą pożyczek gotówkowych, wchodzących w zakres kanclerstwa skarbu, a nie ministerstwa handlu.** Ponadto ustawa o 60 miln funtów nie obejmuje oprocentowania za udzielane kredyty, co obarczać będzie zwykły fundusz urzędu gwarancji kredytów eksportowych, a wyniesie, zdaniem rzeczoznawców, ok. 20 miln. funtów.

BERLIN, 6. 7. Zadecydowane przez gabinet brytyjski powiększenie funduszu gwarancyjnego kredytów eksportowych z zastrzeżeniem pierwszeństwa dla kredytów których przyznanie uzasadniałyby względy polityczne i strategiczne, **wywołało w zgłodniałych Niemczech nową falę oburzenia. Prasa niemiecka miota się w bezsilnej złości, obsypując inwektywami i obelgami jeszcze mniej wybrednymi niż dotychczas zarówno Anglię jak i wszystkie państwa, podejrzewane o możność korzystania z kredytów angielskich.**

„Berliner Boersen Ztg" biorąc zapewne za punkt wyjścia walor paktu nieagresji z Polska. czy też układu morskiego z W. Brytanią oświadcza, „że **gwarancje brytyjskie nie są warte papieru, na którym zostały napisane".**

Zdaniem „Local Anzeiger" uchwała gabinetu brytyjskiego dowodzi wyraźnie, w jakim stopniu Anglia znajduje się na płaszczyźnie pochyłej.

Okupanci niemieccy

Chcą sproletaryzować Czechów

Manifestacje narodowe w „Protektoracie"

WIEDEŃ, 6. 7. „Voelkischer Beobachter" omawiając sytuację w Czechach, **wyraża pogląd, iż zachodzi konieczność przekształcenia nadmiernej liczby inteligencji czeskiej na robotników fizycznych.**

„Masarykowy okruh" zakazany

PRAGA, 6. 7. **Władze niemieckie wydały zakaz organizowania tegorocznych wielkich zawodów automobilowych,** które rok rocznie gromadzą na jednym z najlepszych w Europie torów wyścigowych, t. zw. „Kole Masaryka" (Masarykowy Okruh), elitę automobilistów europejskich. Zawody miały się rozpocząć w dniu 24 września.

Wielkie manifestacje narodowe

PRAGA, 6. 7. Na skutek wydanego przez władze niemieckie zakazu urządzania pod gołym niebem wszelkiego rodzaju manifestacyj — uroczystości związane z przypadającym na dzień 5 i 6 lipca świętem patronów czeskich — Cyryla i Metodego, oraz czeskiego bohatera narodowego Jana Hussa, miały charakter religijny. Niemniej **uroczystość obchodów była imponująca. Wzięło w niej udział całe społeczeństwo pod hasłem obrony narodowych praw czeskich.**

Przed pomnikiem Hussa w Pradze, jak i w miastach prowincjonalnych, gromadziły się tłumy ludności, składającej stosy wieńców i kwiatów.

We wszystkich kościołach odprawione były uroczyste nabożeństwa, podczas których wygłoszone były kazanie, w których kaznodzieje przypominali wiernym, że **istnieje tylko jeden krzyż — krzyż Chrystusa.**

Szefowie 3 państw

odwiedzą we wrześniu Berlin

BERLIN, 6. 7. (Tel. wł. ABC). WIELKĄ SENSACJĘ W TUTEJSZYCH KOŁACH POLITYCZNYCH WYWOŁAŁA POGŁOSKA O PRZYJEŹDZIE DO BERLINA GŁÓW TRZECH PAŃSTW, A MIANOWICIE ITALII, HISZPANII I BUŁGARII. WEDŁUG TYCH POGŁOSEK, LANSOWANYCH Z KÓŁ ZBLIŻONYCH DO KANCLERZA HITLERA, KRÓL WIKTOR EMANUEL III, KRÓL BORYS I GEN. FRANCO MAJĄ PRZYBYĆ Z WIZYTĄ DO BERLINA W POŁOWIE WRZEŚNIA.

Walka z hitleryzmem

w Małopolsce Wschodniej

STANISŁAWWÓ, 6. 7. W Stanisławowie odbył się masowy wiec pod hasłem „Walki z hitleryzmem w Małopolsce wschodniej". W uchwalonych jednogłośnie rezolucjach **zażądano rozwiązania organizacji hitlerowskich, ograniczenia liczby niemieckich szkół do koniecznych potrzeb oraz wprowadzenia kazań w języku polskim w kościołach ewangelickich.**

Ponadto postanowiono domagać się usunięcia z posad rządowych, samorządowych i prywatnych Niemców, hołdujących hitleryzmowi oraz przemianowania ulicy pastora ks. Zocklera, który jest znanym działaczem narodowo-socjalistycznym na ulicę ks. Piaskiewicza.

Pożar na statku

wiozącym uchodźców żydowskich

HAIFA, 6. 7. Wczoraj na wodach Dodekanezu na szerokości wyspy Simi, w pobliżu wyspy Rhodos wybuchł pożar na płynącym pod flagą panamską statku „Derim", na którego pokładzie znajdowało się 400 żydów austriackich. Pasażerowie przeszli na pokład statku włoskiego „Fiume", który przybył na ratunek.

Smierć siedmiu osób

po zjedzeniu nieświeżego mięsa

JAWORÓW, 6. 7. W ub. poniedziałek na targu w Jaworowie wydarzył się wypadek zatrucia kilkunastu osób, które kupiły wieprzowinę w galaretce na straganie jednego z masarzy.

Wczoraj z pośród 20 osób, które uległy ciężkiemu zatruciu, cztery osoby zmarły. Dziś liczba ofiar powiększyła się do siedmiu.

Miejscowe władze śledcze wdrożyły dochodzenie, celem ustalenia nazwiska sprzedawcy zepsutego mięsa.

Student żyd ukradł walizkę

i sfałszował dokumenty

Ciekawy proces, świadczący o moralności młodzieży uniwersyteckiej żydowskiej, miał wczoraj miejsce w sądzie okr. 27-letni Lajb Leon Suchowolski, absolwent wyższej szkoły budowy maszyn Wawelberga w Warszawie, po ukończeniu studiow, przyjęty został na praktykę w zakładach żyda Eitingona w Łodzi. Znalazło tu miejsce praktyki wielu innych studentów żydów, między innymi Dawid Katz, student politechniki lwowskiej. Katz przez zapomnienie pozostawił legitymację studencką. Suchowolski zabrał ją, przerobił, umieszczając swoją fotografię i fałszując pieczątki przy pomocy angielskiej kalik. Suchowolskiego ujęto na kradzieży walizki w Nieszawie w pociągu i wówczas znaleziono legitymację. Za kradzież student żyd odpowiadał osobno, wczoraj zaś stanął oskarżony o fałszerstwo. Okazało się, że Lajb Suchowolski przejawiał zdolności fałszerskie, bo kopiował również banknoty niemieckie, ale tak nieudolnie, że w rezultacie dochodzenie umorzono. Za fałszowanie legitymacji sąd okr. w łodzi skazał Lajba Suchowolskiego na 1 mies. aresztu

Płk. Koc wyjeżdża do Londynu

Jak się dowiadujemy płk. Koc, po otrzymaniu instrukcji od rządu polskiego, udaje się w dniach najbliższych z powrotem do Londynu celem kontynuowania rokowań finansowych.

Oszczędności budżetowe

pójdą na potrzeby armii

Dnia 6 bm. odbyło się pod przewodnictwem premiera gen. Sławoja Składkowskiego posiedzenie Rady Ministrów. Na posiedzeniu tym **Rada Ministrów uchwaliła przeprowadzenie szeregu oszczędności w budżecie państwowym na rok 1939-40 w ogólnej kwocie ok. 55 milionów złotych i przekazanie tej sumy, zgodnie z przepisami ustawy skarbowej-, na potrzeby budżetu ministerstwa spraw wojskowych.**

Oszczędności te nie wpłyną na zmniejszenie planu robót inwestycyjnych.

Katastrofalna powódź

w Stanach Zjednoczonych

NOWY JORK, 6. 7. Długotrwałe ulewy spowodowały w ostatnich 24 godzinach katastrofalny wylew rzek w stanie Kentucky. **21 rzek wystąpiło z brzegów i olbrzymie obszary stanęły pod wodą.** Szczególnie ucierpiało miasteczko górskie Morehad i szereg wsi w okolicy tego miasta.

Według dotychczasowych komunikatów **46 osób znalazło śmierć w wezbranych nurtach.** Istnieje jednak obawa, że liczba ta znacznie się powiększy.

Produkcja samolotów w Anglii

powiększyła przewidziany program

LONDYN, 6. 7. Korespondent lotniczy „Staru" donosi, że **angielskie fabryki samolotów pracują z maksymalną wydajnością i że produkcja ich znacznie przekracza przewidziany program.**

Dokładne cyfry produkcji trzymane są oczywiście w tajemnicy. Wiadomo jednak, że na przykład jedna tylko **firma Vickers'a produkuje 20 maszyn tygodniowo więcej, aniżeli przewidywał program.** Fabryka ta buduje głównie 2-silnikowe bombowce typu Wellington o zasięgu przeszło 5 tys. kilometrów z pełnym obciążeniem i 5-ciu ludźmi załogi.

Tłum fanatyków religijnych

zaatakował inspektora policji

LUKNOW (Indie bryt.), 6. 7. Jak donosi agencja Reutera, zastępca inspektora policji w Luknow zaatakowany został przez tłum muzułmanów z sekty Sziitów. Policja oddała szereg saw, dzięki czemu udało się tłum rozprószyć. Około trzydziestu osób zostało przewiezionych do szpitala. Zajście wywołane zostało przez członków sekty Sziitów, którzy chcieli przerwać kordon policji osaczający meczet, gdzie odbywało się nabożeństwo sekty Sunnitów.

Eksplozja w gazowni angielskiej

LONDYN, 6. 7. W mieście Kilbarchan w pobliżu Paisley w Szkocji nastąpiła eksplozja w miejscowej gazowni, spowodowana prawdopodobnie przez wadliwe działania wentylu. 4 robotników, którzy na czas nie zdołali opuścić płonącego budynku, poniosło śmierć w płomieniach. Gazownia została doszczętnie zniszczona.

Nafta we Włoszech

FLORENCJA, 6. 7. W miejscowości Pietramala w pobliżu Florencji natrafiono na głębokości 807 metrów na żyłę naftową. Produkcja wynosi około 5000 litrów ropy na dobę.

Rekordowe obroty

portu gdyńskiego

W przeciągu miesiąca czerwca b. r. ogólne obroty towarowe portu gdyńskiego wyniosły 978.082,2 ton. (W maju b. r. 941.043,6 ton).

W porównaniu do miesiąca czerwca ub. r. obroty towarowe za miesiąc sprawozdawczy wzrosły o 37,7 proc.

Od początku 1939 r., t. j. za pierwsze półrocze, ogólne obroty towarowe w porcie gdyńskim wyniosły 5.042.340,8 ton, a za ten sam okres roku ub. ogólne obroty towarowe portu gdyńskiego wyniosły 4.439.778,5 ton.

Jak z powyższych cyfr wynika obroty towarowe portu gdyńskiego w m-cu czerwcu b. r. osiągnęły znowu rekordową liczbę. Poprzednie największe obroty miesięczne portu gdyńskiego zanotowane zostały w m-cu maju b. r.

REDAKCJA: Warszawa Al. Jerozolimskie 121 Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny)
ADMINISTRACJA: Warszawa Nowy Świat 15 m. 1 — I piętro Zarząd i Dział Ogłoszeń tel. 224-40 Kierownictwo biura kasa buchalteria 224-50 Prenumerata tel. 309-32 Konto rozrachunkowe Nr. 2 Konto P. K. O. Nr. 23 400
Skrzynka Pocztowa 145 Adres telegraficzny: ABC Warszawa Oddział Praski Administracji Białostocka 20 tel. 100505 czynny godz. 1—20
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź Piotrkowska 92 tel. 278-48 Biuro czynne w godz. 9—19 Poznań 27 Grudnia 2. Włocławek—Cyganki 34. tel. 135. Kalisz. Rzeźnicza 4 tel. 477. Katowice — ul. Starowiejska 3
PRENUMERATA miejscowa (z odniesieniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie, wydanie B wraz z premią zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00 Wyd. B (z premją książkową) 5.50
Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada

Redaktorzy działów: Jan Korolec — publicystyka polityczna. Jan Wyszyński — dział zagraniczny, informacje polityczne i sprawozdania sądowe. Antoni Szperlich — dział gospodarczy i miejski. Stanisław Włodek — informacje i depesze nocne. Andrzej Płodowski — dział prowincjonalny sportowy i akademicki. Witold Domański — dział kulturalny. Stanisław Ciecierski — kierownik działu ogłoszeń.
Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp.
Odbito w „Drukarni Literackiej", Warszawa, Al. Jerozolimskie 121